

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Nakład 6700 egz. Cena 2500 zł.



Laureaci I Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Ziemi Łowickiej podczas uroczystego ogłoszenia wyników w sobotę, 20 lutego. Od lewej triumfator Grzegorz Majchrzak, dalej Żaneta Bednarova, Marek Borkowski, Waldemar Szaleniec, Bernard Wudkiewicz, Beata Walczak i Artur Brzeziński. O plebiscycie czytaj na stronie 16.

200 milionów kaucji

Luty tego roku zapisze się w annałach łowickiej prokuratury rekordowej wysokości kaucją nałożoną na osobę podejrzaną o dokonanie przestępstwa. Szóstego dnia tego miesiąca Prokurator Rejonowy zastosował środek zapobiegawczy w postaci kaucji w kwocie 200 milionów złotych wobec biznesmena z województwa gorzowskiego, Karola N. Był on jednym z uczestników tragicznego wypadku drogowego, jaki wydarzył się w Rzańnie, na drodze nr 2, po południu 29 stycznia. Karol N. prowadził w stronę Warszawy samochód marki Renault. Jak twierdzi, jadący przed nim Żuk zjechał na prawo, odsłaniając tył szykującego się do skrętu w lewo "malucha". Karol N. jednak, zamiast skrócić za Żukiem w kierunku prawej krawędzi jezdni, wjechał na jej lewą połowę,

doprowadzając do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwną "Polonezem". W wyniku wypadku kierowca "Poloneza", Bolesław Z. poniósł śmierć, Karol N. i jego pasażer Sławomir K. doznali obrażeń.

Karol N. z początku odmawiał składania jakichkolwiek wyjaśnień. Zaczął mówić dopiero gdy przesłuchiwać go rozpoczął prokurator. Jest podejrzanym o nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zawinił śnieg

Nie wichura bynajmniej, jak to najczęściej się zdarza, była przyczyną ostatnich dokuczliwych przerw w dostawach energii elektrycznej do wielu dzielnic Łowicza, lecz śnieg. Przerwy te miały miejsce w środę 17 lutego. Prądu pozbawiona była m.in. duża część centrum miasta. Dzień ten był wietrzny i śnieżny jednocześnie. Wiatr nie zerwał żadnych przewodów, był jednak na tyle silny, że poprzez otwory w metalowych drzwiach ponawiał śniegu do wnętrza kilku położonych w mieście stacji transformatorowych. Mokry śnieg osadzał się na szynach prądowych powodując zwarcia. W Zakładzie Energetycznym Łódź-Teren poinformowano nas, że tego dnia zdarzyło się aż sześć tego typu awarii, wszystkie w mieście. Były też awarie na liniach prowadzących w stronę Nieborowa i Kocierzewa, jednakże tam przyczyną były inne.

BLOKADA KONTA ŁSM?

8 lutego dyrektor łowickiego oddziału Powszechnej Kasy Oszczędności Józef Kotas wystosował pod adresem Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej ponaglenie płatnicze z żądaniem natychmiastowej spłaty kwoty ponad 9 miliardów złotych (dokładnie 9.084.687.400 zł). W przeciwnym wypadku grozi, że rozpocznie ściąganie należności z konta obrotowego spółdzielni.

Żądane przez PKO 9 miliardów to powiększona o odsetki kwota udzielonej we wrześniu i w listopadzie 1989 roku pożyczki w wysokości 2,244 miliarda złotych na sfinansowanie budowy infrastruktury technicznej na najnowszej części osiedla Bratkowiec (wtedy jeszcze XXXV-lecia PRL) (bloki 39-45). Infrastruktura ta to kotłownia przy budynku 44 oraz sieci ciepłownicze, energetyczne, wodociągowe i kanalizacyjne. Zgodnie z Uchwałą nr 268 Rady Ministrów z 27 grudnia 1982 roku Urząd Miejski, będący wtedy jeszcze terenowym organem administracji państwowej, zobowiązany był do refinansowania "komunalnego uzbrojenia do przyłączy do budynków" na rzecz spółdzielni - innymi słowy to Urząd Miejski winien za ŁSM oddać pożyczone na to uzbrojenie pieniądze do banku PKO.

Reforma samorządowa z 1990 roku wprowadziła tu ogromne zmiany. Ustawa z 10 maja 1990 stanowi - zdaniem wojewody - że wszystkie zobowiązania zaciągnięte przez byłe terenowe organy administracji państwowej, stały się automatycznie zobowiązaniami samorządów. Ale zobowiązania zaciągnięte przez wojewódzkie organy administracji państwowej, czyli przez wojewodów spłacać będzie Skarb Państwa. Tak więc za infrastrukturę dla spółdzielni w Łowiczu winni znaleźć skądś radni w Łowiczu.

Logika tego rozumowania była od początku kwestionowana przez radnych. Rada Miasta w Łowiczu zawsze twierdziła, że płacić nie będzie. Podobna sytuacja ma miejsce w wielu innych miastach w Polsce. 7

grudnia ubiegłego roku wpłynął do Trybunału Konstytucyjnego wniosek Związku Miast Polskich zaskarżający art. 36 wspomnianej ustawy. Jak się dowiaduje "Nowy Łowiczanie" żądane przez sędziego uzupełnienia materiału dowodowego napłynęły w środę, 17 lutego. W najbliższych dniach sędzia podejmie decyzję o nadaniu biegu sprawie. Od tego momentu strona sejmowo-rządowa będzie miała 30 dni na ustosunkowanie się do wniosku.

Jakby nie liczyć, werdyktu Trybunału nie należy się spodziewać wcześniej niż za 2-3 miesiące. Tymczasem roboty na Bratkowicach zakończono, bank żądał zwrotu dok. na str. 3

Minipiłka w najlepszym wydaniu

Reprezentacja Polski w halowej piłce nożnej rozegra w najbliższą niedzielę, 28 lutego w Łowiczu w hali OSiR dwa spotkania. Impreza rozpocznie się o godzinie 17.00 meczem tej reprezentacji z drużyną "Barcelona" (mistrz Łodzi w piłce halowej), następnie odbędzie się mecz młodzików "Pelikan" - GKS Belchatów (zwycięzca niedawnego turnieju młodzików w Łowiczu), potem drugi mecz reprezentacji Poski - tym razem z "Pelikanem". W przerwach przewidziany jest pokaz zonglerki piłką. Bilety wstępu kosztować będą 10 tys. złotych.

kronika policyjna

■ 3 lutego ok. godz. 20.45 patrol KRP Łowicz zatrzymał na gorącym uczynku włamania do sklepu wielobranżowego przy ul. R. Kilińskiego w Łowiczu 35-letniego Witolda K., mieszkańca Łowicza, który w ten sposób "uczcił" pobyt na przepustce z zakładu karnego.

■ W nocy z 9/10 lutego dokonano włamania do pomieszczeń Zakładu Konserwacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łowiczu przy ul. Starościńskiej, skąd sprawcy skradli dwa głośniki radiowe oraz pieczątki kierownictwa Zakładu. Jest to drugie włamanie do pomieszczeń tej instytucji. I tym razem w zainteresowaniu sprawców była przede wszystkim kasa pancerna, której zamknąć nie zdolali pokonać. Straty spowodowane jej uszkodzeniem wyniosły natomiast ok. 50 mln zł.

■ Tej samej nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do Zakładu Fotograficznego p.H.K. znajdującego się w budynku przy ul. Zduńskiej, gdzie wcześniej znajdował się sklep z zabawkami. Skradziono stamtąd ok. 100 szt. różnych zabawek wartości ok. 5,5 mln złotych.

■ 10 lutego około godz. 11.00 dokonano kradzieży roweru marki "Wigry" wartości ok. 900 tys. złotych z klatki schodowej bloku nr 8 na os. Noakowskiego w Łowiczu. Osobą pokrzywdzoną jest p. Elżbieta H.

■ W nocy z 10/11 lutego dokonano włamania do pijalni piwa "Źródło" w Łowiczu ul. Łęczycka. Sprawcy skradli sprzęt radiofoniczny, piwo, papierosy oraz inne artykuły łącznej wartości około 5 mln zł na szkodę M.K. Trwają intensywne czynności zmierzające do ustalenia sprawców i odzyskania skradzionego sprzętu.

■ 13 lutego około godz. 3.20 po telefonicznym powiadomieniu przez Jolantę K. o włamaniu do jej sklepu w Łowiczu przy ul. Zduńskiej funkcjonariusze patrolu policyjnego tut. KRP zatrzymali w pościgu sprawcę tego czynu. Okazał się nim 19-letni E.Z., który znajdował się w stanie nietrzeźwym. Wybił on szybę wystawową, z której zdążył skraść jedną paczkę chrupek wartości ok. 3.000 zł. Swój czyn tłumaczył nagłym zgłębieniem - do miejsca zamieszkania miał do przebycia odcinek ok. 1 km.

■ 13 lutego ok. godz. 10.00 w Jezioroku gm. Kocierzew doszło do nieszczęśliwego wypadku. Spłoszony koń z zaprzęgiem najechał na 87-letnią Zofię B., która po przewiezieniu do szpitala zmarła na skutek doznanych obrażeń.

■ 13 lutego ok. godz. 20.00 KRP w Łowiczu powiadomiona została o faksie ujawnienia włamania do budynku Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Zduńskiej, skąd sprawcy po spenetrowaniu pomieszczeń skradli 2 urządzenia komputerowe oraz telewizor kolorowy ogólnej wartości ok. 20 mln złotych.

■ 14 lutego ok. godz. 1.00 w Zawadach gm. Łowicz kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p, będący pod wpływem alkoholu, Grzegorz W. podczas wykonywania manewru cofania doprowadził do kolizji, uderzając w tył stojącego samochodu osobowego marki Wartburg.

Otwarto nowy bank

15 lutego otworzyła dla klientów swe podwoje łowicka agencja Banku Polska Kasa Opieki SA. Mieści się w kupionym od Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej budynku dawnego Domu Handlowego "Jubilat".

Byli klienci "Jubilata" nie poznają wnętrza pawilonu. Na Długiej powstało bowiem bez wątpienia najbardziej szykowne, najbardziej "europejskie" biuro w Łowiczu. Wielu elementów wystroju jeszcze nie zainstalowano (agencja czeka zresztą dopiero na oficjalne otwarcie), ale i tak wejść tam jest przyjemnie.

Zachodni "szyk" ma swoje uzasadnienie. PeKaO SA nie jest bankiem dopiero wychodzącym na szerokie wody. Przeciwnie, założony w 1929

roku jako podstawowa instytucja finansowa mająca służyć interesom rzeszy emigrantów polskich za oceanem i w Europie Zachodniej, po wojnie stał się niemal monopolistą w obsłudze przekazów dewizowych do Polski. Od połowy lat sześćdziesiątych bank ten rozpoczął otwieranie i prowadzenie rachunków walutowych dla obywateli polskich. Już w rok 1970 PeKaO SA weszła z trzema milionami rachunków a suma zgromadzonych wkładów przekroczyła 3,5

miliarda dolarów.

Bogate aktywa banku liczą się tym bardziej dziś, gdy - od połowy lat osiemdziesiątych - bank rozpoczął działalność i w innych dziedzinach, jak kredytowanie podmiotów gospodarczych i osób fizycznych, obsługa obrotu towarowego w kraju i zagranicą, prowadzenie rachunków złotych, usługi na rynku papierów wartościowych. Wysokość tych aktywów (drugie miejsce w kraju, po Banku Handlowym SA) sprawia, że PeKaO SA w mniejszym stopniu niż inne banki uzależniony jest od kredytów z Narodowego Banku Polskiego, a tym samym oferuje najczęściej korzystniejsze warunki kredytów i lokat - tak przynajmniej twierdzą na Długiej. Ponad 90% udziałów w PeKaO SA ma państwo.

Łowicka agencja banku zatrudnia na razie 28 osób, z tego połowę z wyższym wykształceniem. W miarę zwiększania obrotów banku nie wyklucza się uruchomienia drugiej zmiany i zwiększenia zatrudnienia.

Więcej o banku PeKaO SA czytaj na stronach 12-14.



Gminy łaskawsze niż miasto

Poza gminą Łyszkowice, której Rada będzie na ten temat dyskutowała 1 marca, wszystkie inne Rady Gmin Ziemi Łowickiej ustaliły już wysokości podatków lokalnych na 1993 rok. Podatek od budynków mieszkalnych lub ich części od 1 m² powierzchni użytkowej uchwalono w wysokości od 500 zł rocznie (Zduny) do 979 zł (Kocierzew Pld.), z tym, że z reguły zwalniano z obowiązku płacenia tego podatku rolników, a dla emerytów i rencistów wprowadzono zniżki. Podatek od budynków lub ich

części związany z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna uchwalono najniższy w gminie Bolimów - 12.000 zł/m² rocznie, poprzez 20.000 zł w gminie Bielawy do 26.000 w gminach Nieborów i Zduny i 28.000 w gminie Chaśno.

Przypomnijmy, że w mieście Łowicz odpowiednie stawki wyniosły: 979 zł (bez zniżek) dla mieszkań i 36.920 zł dla budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Energopol wysyła do Brześcia

Chęć zatrudnienia 120 osób na budowach w Brześciu nad Bugiem zgłosił łowicki Energopol Sp. z o.o. Spółka oferuje pracę do końca tego roku, z możliwością jej przedłużenia. Zarobki - powyżej 5 mln zł. Chętnych było wielu, jednak jak dotąd zatrudniono tylko około 50 pracowników, z tego połowę z Łowicza. Okazuje się, że nie tak łatwo jest wśród bezrobotnych znaleźć dobrych fachowców - a tylko takimi spółka jest zainteresowana. Okazuje się też, że są wśród nich ludzie zupełnie nieodpowiedzialni: dwóch z nich wysłano do domu już pierwszego dnia po przybyciu do Brześcia. Byli zupełnie pijani.

UWERTURA do robót publicznych

Ruszą niedługo pierwsze na naszym terenie "roboty publiczne". Rozpoczął się już kurs szkoleny w zawodach budowlanych 30 osób dla potrzeb takich prac organizowanych przez miejski Zakład Usług Komunalnych. Ludzie ci będą pracować na budowie miejskiej oczyszczalni ścieków. Maksymalnie do 35 osób przy pracach remontowych w szkołach a także na budowie hydroforni i wodociągu w Bobrownikach i w Sypniu ma zamiar też zatrudnić w ramach robót publicznych gmina Nieborów. Toczą się rozmowy w tej sprawie między władzami gminy a Rejonowym Urzędem Pracy. Kurs szkoleny w odpowiednich zawodach rozpocznie się prawdopodobnie w marcu.

Przeciąga się sprawa przekazania dla "pośredniaka" baruku po hotelu pracowniczym "Energopolu". Niezbędne dokumenty od kilku miesięcy leżą w Ministerstwie Budownictwa i Gospodarki Przemysłowej w Warszawie.

(wał)

Czy powodem było bezrobocie?

DWA SAMOBÓJSTWA

16 stycznia około godziny dziesiątej w lesie w Czatoninie (gmina Łyszkowice) znaleziono wiszące na sośnie, na sznurze od prasy, zwłoki Jana Franciszka P. Miał 22 lata, żonę, niespełna roczne dziecko. Był spokojnym, zrównoważonym człowiekiem. Pracował na kolei, na stacji Łódź Kaliska, gdzie sprzątał wagony. Dojeżdżał do pracy koleją z Domaniewic, dokąd udawał się zawsze rowerem. W opinii wszystkich przebadanych w następstwie jego śmierci przez policję, nie był konfliktowy:

(...) nie nadużywał alkoholu, prowadził ustabilizowany tryb życia, nie był skłócony z żoną ani z rodziną, nie miał żadnych wrogów osobistych ani kłopotów w pracy i w rodzinie

nigdy nie nadużywał alkoholu, nie klócił się ze mną czy też z matką i bratem, który zamieszkiwał wraz z nami.

Piętnastego stycznia przyszedł do Jana G., sąsiada, chcąc napompować kolo od samochodu. Powiedział mu odchodząc, że idzie do pracy na noc i że musi się przespać. Krótko potem wyszedł ze swego domu nie mówiąc. Prawdopodobnie chwilę później się powiesił. Nie zostawił żadnej wiadomości.

Podobno ktoś z jego otoczenia miał powiedzieć policjantom badającym sprawę, że Jan P. żył myślą, iż z chwilą gdy na kolei rozpoczyna się zwolnienia, on będzie pierwszy, jako ten który ma gospodarstwo rolne. W dokumentach śledztwa nie ma jednak śladu takich opinii. Przeciwnie: jego wujek, Paweł K. twierdzi: *prze-pisałem na niego swoje gospodarstwo i był z tego zadowolony. Miał się przeprowadzić, gdy mu podrośnie dziecko.*

28 stycznia o godzinie 2.35 zmarła w szpitalu w Łowiczu Katarzyna M., 25-letnia mieszkanka Włoczek, także w gminie Łyszkowice. Przywieziono ją tu 26 stycznia wieczorem z objawami ciężkiego zatrucia. Późniejsza sekcja wykazała

śmiertelne zatrucie dwoma rodzajami leków: Amizepiną (lek przeciwdrgawkowy, stosowany w leczeniu padaczki i nerwobóli; dawka śmiertelna: w zależności od odporności organizmu, ale na pewno powyżej 5 tabletek) i Hydroksyzyną (lek uspokajający i przeciwłękowy, dawka śmiertelna: kilka gramów).

Katarzyna mieszkała bardzo skromnie, miała sześcioro rodzeństwa. Sama była bezrobotna. Do sierpnia 1991 roku pracowała w Młodzieżowej Spółdzielni Pracy w Skierniewicach, gdzie składała zabawki. Do grudnia 1992 pozostawała na zasiłku, potem prawo do niego utraciła. 26 stycznia poszła do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łyszkowicach z prośbą o jakąś pomoc. Jak wynika z zeznań jej siostr, Lidii i Agnieszki, wróciła tego dnia z gminy bardzo zdenerwowana. Opowiadała, że *nie dostała* i że tam, w GOPS-ie, płakała. Opowiadając to w domu zdenerwowała się jeszcze raz.

Lidia wyjechała potem z krótką wizytą do rodziny do Strugienic. Gdy około godziny 20-tej wróciła, zastała Katarzynę na podłodze, wstrząsaną drgawkami. Po położeniu jej na łóżku uspokoiła się trochę, ale po chwili przyszedł następny atak. Wezwano pogotowie. Siostry od razu pomyślały, że *wzięła tabletki na sen lub na uspokojenie, bo takie miała, a potem ich nie znalazłyśmy.*

Agnieszka znalazła natomiast, wprawdzie dzień później, kartkę pisaną ręką Katarzyny. Było napisane:

Lidka, jak jutro przyjdiesz do opieki to podziękuj im za pomoc, jeśli nie pomogli to niech wam pomogą mnie pochować - dziękuję.

Ludwika R. - kierowniczka GOPS w Łyszkowicach zeznała, że Katarzyna M. miała się zgłosić do nich po 20 stycznia. *Zgłosiła się 26.1. Po uzgodnieniu z sekretarzem Urzędu Gminy Łyszkowice ustaliliśmy, że ma się zgłosić 28 stycznia po zasiłek w wysokości 500 tysięcy złotych.* Brat Katarzyny, Dariusz, potwierdza: *obiecali jej dać zasiłek pod koniec miesiąca.*

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu zapowiada dalsze przesłuchania w tej sprawie. Bez względu na to, czy sprawa zasiłku była czy nie była powodem samobójczej decyzji nie można myśleć o tej sprawie w oderwaniu od jednego faktu: do karty zgonu dołączonych jest kilkanaście kart informacyjnych o leczeniu Katarzyny M. w szpitalach w Łowiczu i w Żgierz z powodu zaburzeń osobowości oraz zatruc. Katarzyna w młodości czasem wahała butaprem i rozpuszczalniki, zażywała środki odurzające, nadużywała leków. Zostawiła zwykle wtedy siostram kartki, na których pisała ile "wzięła" i czego. 26 stycznia takiej kartki nie zostawiła.

(wał)

Na tropie łowickich skarbów

Ciekawą i pociesającą informację uzyskali Komenda Rejonowa Policji w Łowiczu z Krakowa. Jedną z tamtejszych jednostek Policji prowadzi postępowanie przeciwko grupie przestępczej, która w trakcie prowadzenia takiej działalności dokonała szeregu kradzieży i włamań do obiektów sakralnych na terenie kraju, m.in. na terenie rejonu łowickiego i Łowicza w latach 1991-92. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że sprawcy ci dokonali m.in. kradzieży

obrazów epitafigijnych z miejscowej katedry, świeczników w kościele parafialnym w Zdunach, a także kradzieży lichtarzy z kościoła przyklasztornego Sióstr Bernardynek, werka zegara z kościoła OO Pijarów, a także prawdopodobnie kradzieży obrazu i korali z kościoła parafialnego w Kocierzewie. Inne informacje dotyczące tej sprawy będziemy mogli podać w terminie późniejszym.

Wiesław Kwiatkowski

kronika
policyjna

■ 15 lutego Komisarjat Kolejowy w Łowiczu wszczął dochodzenie w sprawie wybiecia szyby w kiosku gastronomicznym na dworcu PKS w Łowiczu. Z ustaleń wynika, że czynu tego dokonał 20-letni Piotr K., który znajdował się w stanie nietrzeźwym.

■ 16 lutego o godz. 8.00 KRP w Łowiczu powiadomiona została o ujawnieniu włamania do sklepu mięsnego w Łowiczu przy ul. Zduńskiej, należącego do Krystyny M. Sprawcy skradli stamtąd mięso, wędliny oraz konserwy ogólnej wartości ok. 15 mln złotych.

■ 16 lutego ok. godz. 8.30 do KRP Łowiczu wpłynęło zgłoszenie kradzieży samochodu osobowego marki Fiat 126p, nr rej. SKH 5377 wartości ok. 35 mln złotych na szkodę Pawła K. Kradzieży dokonano spod jednego z bloków mieszkalnych w Domaniewicach.

■ 16 lutego o godz. 9.00 KRP w Łowiczu powiadomiona została przez Zygmunta Z. o ujawnieniu włamania do jego garażu w Łowiczu ul. Konopackiego. Sprawcy skradli stamtąd m.in. silnik elektryczny, kolo zapasowe od samochodu osob. "Tavria" i inne art. Straty ok. 12,5 mln zł.

■ 17 lutego ok. godz. 9.30 zaistniał pożar wewnątrz budynku mieszkalnego Jana W. w Sobocinie gm. Bielsawy. W wyniku pożaru spaleni uległa boazeria, wyposażenie mieszkalne i dach na łączną sumę ok. 15 mln złotych. Z ustaleń wynika, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

■ 17 lutego ok. godz. 10.50 w Rzęńcu gm. Zduny na trasie nr 2 doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym Peugeot Piotr A. wskutek poślizgu doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym Man. W wyniku wypadku niegroźnych obrażeń ciała doznał kierujący samochodem ciężarowym Eugeniusz A., obydwa samochody zostały uszkodzone na kwotę ok. 150 mln zł, a ponadto uszkodzeniu uległ ładunek samochodu ciężarowego w postaci sprzętu elektronicznego wartości około 120 mln złotych.

■ W nocy z 17/18 lutego dokonano włamania do budynku Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu przy ul. Podrzecznej. Sprawcy skradli stamtąd używane części komputerowe oraz art. spożywcze wartości ok. 3,5 mln złotych.

■ 18 lutego około godz. 23.00 KRP w Łowiczu powiadomiona została o hałasach dochodzących z wnętrza pawilonu "SAM" w Łowiczu przy ul. Zduńskiej. Skierowana tam grupa policjantów ustaliła, że usłowoano dokonać włamania do mieszczącego się tam sklepu spożywczego. W wyniku penetracji w sąsiadującym niezamieszkałym budynku zatrzymano trzech mężczyzn z narzędziami służącymi do włamań, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze.

■ 19 lutego KRP w Łowiczu wszczął dochodzenie przeciwko W.K. z Bedna woj. płockiej, podejrzancemu o posiadanie alkoholu pochodzącego z nielegalnego punktu wyrobu.

dok. ze str. 1

BLOKADA KONTA ŁSM?

potrzebki, spółdzielnia nie spłacała bo nie miała z czego. Bank ponawiał apelony, odsetki rosły. Od 27 stycznia liczone są odsetki karne. Na prośbę p.o. prezesa ŁSM Armanda Ruty teraźni zablokowania konta obrotowego spółdzielni odroczone jeszcze na 10 dni. Potem, jeśli bank postąpi tak jak opowiada, ruszy lawina: bank przechwyci każdą złotówkę, jaka pojawi się na koncie ŁSM, spółdzielnia nie będzie w stanie realizować żadnych remontów, do kasy budżetu Usług Komunalnych nie trafi

ani złotówka za wodę i ścieki, w rezultacie czego zawali się budżet miasta, wstrzymane zostaną wszelkie inwestycje... Miasto z pewnością rozważy wtedy możliwość ściągania opłat za wodę bezpośrednio od mieszkańców, z pominięciem ŁSM, ponad wszelką wątpliwość też nie podpisze z wojewodą umowy o przejęciu gospodarki ciepłem.

Tak być jednak nie musi. W poniedziałek gościli w warszawskiej centrali PKO prezes ŁSM Armand Ruta i burmistrz Władysław Durka.

Jak się dowiadujemy istnieje możliwość podpisania umowy rozkładającej spłatę zadłużenia nawet na kilkanaście lat, miasto winno jednak wykazać w ogóle chęć płacenia. W przypadku niekorzystnego dla miast orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego byłoby to jakieś wyjście, choć bez wątpienia obciążające przyszłe samorządy. Czy do podpisania takiej umowy dojdzie, przekonamy się niebawem.

Wojciech Waligórski

kronika policyjna

■ Tego samego dnia wszczęte zostało przez KRP Łowicz dochodzenie w sprawie posługiwania się sfałszowanym dowodem odprawy celnej przy rejestracji samochodu osobowego "Audi" sprowadzonego z Niemiec.

■ 19 lutego około godz. 22.20 w Łowiczu na ul. Poznańskiej pieszy Sylwester G. z Uniejowa wtargnął nagle na jezdnię wprost przed nadjeżdżający samochód osobowy marki "Fiat 126p", kierowany przez Katarzynę K. Pieszę z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

■ W nocy z 19/20 nieznani sprawcy usiłovali dokonać włamań do sklepów w Jeziorku i Gagolinie Pn. gmina Kocierzew. Tej samej nocy patrol policyjny KP w Nieborowie znalazł w pobliżu sklepu w Arkadii samochód osobowy marki "Wartburg" kol. zielonego nr rej. WH - 4875. Zachodzi podejrzenie, że mogli nim poruszać się sprawcy w/w przestępstw. Osoby mogące udzielić informacji o korzystających ostatnio z tego pojazdu proszone są o kontakt z KRP Łowicz.

■ 20 lutego około godz. 2.00 dyspozytorka Pogotowia Ratunkowego powiadomiła KRP w Łowiczu o nagłym zgonie Zygmunta B. w mieszkaniu jego kolegi w Łowiczu os. Koska. Zgon nastąpił podczas przyjęcia imieninowego z nieustalonych dotychczas przyczyn. Zwłoki zabezpieczono w Prosektorium do dyspozycji Prokuratora.

■ 20 lutego o godz. 6.30 KRP Łowicz przyjęła zgłoszenie od ob. rosyjskiego Olega Sz. zam. Łowicz os. Bratkowice o kradzieży na jego szkodę samochodu marki ZUK nr rej. SNB - 8149, który zaparkowany był przed blokiem nr 27 tego osiedla. Kradzież dokonano prawdopodobnie około godz. 3.00.

■ 20 lutego około godz. 13.50 KRP Łowicz powiadomiona została o nagłym zgonie 20-letniego Bernarda K. w mieszkaniu jego babki na os. Koska w Łowiczu. Zgon nastąpił po wczesniejszym spożyciu alkoholu przez w/w. Z uwagi na nieokreślenie przyczyny śmierci zwłoki zabezpieczono w miejscowym Prosektorium do dyspozycji Prokuratora.

■ W nocy z 20/21 lutego dokonano włamań do sklepu Ryszarda P. w Wiskienicy Górnej gmina Zdunów. Sprawcy skradli z niego napoje alkoholowe wartości około 5 mln złotych.

■ W nocy z 21/22 lutego nieznani sprawcy dokonali włamań do sklepu w Marianowie gmina Chąsno. Skradzione artykuły i ich wartość w toku ustalania.

asp. Wiesław Kwiatkowski

W związku z zamieszczoną w poprzednim numerze "N.L." informacją dot. ewentualnych honorariów dla współpracowników redakcji, oświadczam, że rezygnuję z takich świadczeń. Nadmieniam, że współpraca ta jest moim obowiązkiem, nałożonym przez kierownictwo służbowe. KRP oraz obowiązkiem wynikającym z zadań Policji dot. współpracy ze społeczeństwem. "Kronikę policyjną" redaguję w ramach czynności służbowych w godzinach pracy. Sądzę, że wystarczającą "rekompensatą" dla KRP będzie dotychczasowa praktyka zamieszczania w "N.L." nieodpłatnie niektórych komunikatów i ewentualnych nekrologów.

Dylematy radnego – przedsiębiorcy

Niecodzienne są reperkusje naszej informacji o uchwalonej w styczniu przez Radę Miasta Łowicza podwyżce podatków lokalnych (N.L. 2/93). Wzmiankowaliśmy tam, iż za podwyżką głosował m.in. radny Wiesław Kacprzak, skądinąd prywatny przedsiębiorca, właściciel drukarni. Ukazanie się tego artykułu sprowadziło na głowę Kacprzaka gromy ze strony części rzemieślników i prywatnych przedsiębiorców, przeciwnych podwyżce. Ostarczyłm środowiskowo to jedno, w ślad za nim poszły jednak opóźnienia w zapłatach za zamówione w drukarni prace. "Jeśli tak wam dobrze idzie, to macie za swoje" – pomyślano sobie widocznie w jednej ze znanych łowickich firm (oszczędzimy sobie pisanie w której) – i zamiast po dwóch tygodniach jak dotąd, zaczęto płacić po miesiącu i jeszcze później...

Sprawa jest tylko pozornie śmieszna. Ujawnia ona bowiem stopień niezrozumienia jednej z podstawowych zasad funkcjonowania demokracji przedstawicielskiej: zasady oddzielenia pełnionej funkcji publicznej od własnego podstawowego zajęcia. Kacprzak jako właściciel prywatnego zakładu bez wątpienia wolalby zapłacić miastu mniejszy podatek. Kacprzak jako radny ma obowiązek zastanowić się co będzie dla miasta korzystniejsze: uchwalić podatki mniejsze czy większe. Decyzja nie jest łatwa. Nadmierne obciążenia mogą spowodować zamykanie zakładów, odpływ ludzi i kapitałów z miasta. Podatki za małe uniemożliwiają wiele inwestycji a tym samym powodują utrwalenie stanu niedorozwoju miejscowej infrastruktury, co w praktyce na dłuższą metę także oznacza jego obumieranie.

Utworzony w 1990 roku samorząd lokalny odziedziczył Łowicz zrujnowany: pozbawiony latem wody, w ogromnej części pozbawiony kanalizacji, bez sieci gazowniczej, z kilometrami wolańców o twardą nawierzchnię ulic, nie mający ani jednego parku z prawdziwego zdarzenia. W takim mieście można było egzystować za komunistów, gdy cała Polska, chcąc nie chcąc, tak wyglądała. Teraz ci co się lepiej gospodarzą, którzy stworzą lepsze warunki bytowania będą do siebie przyciągać innych – nie tylko nowych mieszkańców ale i kapitał. Kto jeździ trochę po Polsce ten widzi, że różnice między poszczególnymi miastami już dziś – zaledwie niecałe trzy lata po reformie samorządowej – zaczynają być widoczne. Jeśli Łowicz nie unowocześni swej infrastruktury, jeśli nie zapewni swym młodym obywatelom takiej jakości życia, która sprawi, że przy podejmowaniu życiowych decyzji określa go jako miejsce gdzie "chce się żyć" – zacznie obumierać. Historia Polski zna przykłady znaczących niegdyś miast, na ulicach których pasą się dziś kózki...

Większość radnych, wśród nich Kacprzak, uznała, iż zakres niezbędnych do podjęcia prac jest tak duży, że wysokie podatki są uzasadnione. Można się zastanawiać która z inwestycji jest potrzebna najbardziej, można dumać, czy korzystne jest takie ich spiętrzenie w jednym roku. Negować oczywisty potrzebę jednak nie sposób.

Dylemat przed jakim stanął Kacprzak (bieżący interes firmy czy długofalowy interes miasta) będzie z biegiem czasu coraz częstszy. Można się przecież spodziewać, że stopniowo coraz więcej radnych będzie się wywołać z grona prywatnego biznesu. Radny ma obowiązek rozstrzygnąć ten dylemat zawsze na korzyść miasta, tak jak w swym sumieniu tę korzyść pojmuje. W przeciwnym razie nie powinien być radnym.

Zresztą interes miasta niekoniecznie musi być z własnym interesem sprzeczny. Zadnemu chyba przedsiębiorcy nie jest obojętne, czy za piętnaście lat będzie działał w mieście dwudziestopięcioletnie, czy czterdziestopięcioletnie.

Wojciech Waligórski

Po obniżkę – indywidualnie

Zarząd Miasta Łowicza postanowił 9 lutego oddalić zbiorowe petycje mieszkańców Osiedla Syntex, Osiedla Lotników, ulic: Powstańców, Sobieskiego i Łęczyckiej wniesione w sprawie obniżenia podatku od nieruchomości, konkretniej od jednego z jego składników – podatku od "pozostałych budynków lub ich części", czyli w praktyce od przydo-

mowych komórek. Rada Miasta na swej ostatniej sesji ustaliła wysokość tego podatku na 11.000 zł/m² rocznie. Zarząd zdecydował, że sprawa obniżenia podatku może być rozpatrywana tylko w odniesieniu do poszczególnych osób, na jej indywidualną prośbę. Decyzje w takich sprawach może podejmować burmistrz.

(wal)

Dominikanie rozważą powrót do Łowicza

Z całą pewnością nie pamiętają ich nawet najstarsi Łowiczanie, bowiem człowiek, który urodził się w roku, w którym ostatecznie opuścili miasto, miałby dziś 175 lat.

Decretem króla pruskiego tuż po III rozbiórce Polski, w lipcu 1796 roku na własność państwa przeszły m.in. dobra kościelne, w tym i podłowieckie dobra Zakonu Kaznodziejskiego, znanego bardziej, od swego założyciela Dominika Guzmana (1170–1221) jako zakon ojców dominikanów. Pozbawieni środków utrzymania zakonnicy wytrwali w łowickim klasztorze, zamienianym w wolna na składy wojskowe, do 1818 roku, kiedy to zmuszeni byli wynieść się do Sochaczewa. Ich kościół i klasztor mieścił później koszary polskie, rosyjskie i znowu polskie. Dziś kompleks budynków przy Podrzecznej jest siedzibą Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

Sprawa ewentualnego powrotu zakonników w charakterystycznych

białych habitach do miasta, któremu znani byli od roku około 1440-ego stała się aktualna w związku z przeprowadzonym od ubiegłego roku stopniowym remontem tej własnej szkoły. Po założeniu nowej instalacji centralnego ogrzewania najpilniejszym zadaniem stał się remont dachu. Najbardziej optymistyczne szacunki mówią, że przedsięwzięcie to kosztować będzie około 1 miliarda złotych. Dyrektor szkoły, Stanisław Bieguszewski stara się o dotację na ten cel z Ministerstwa Edukacji Narodowej, warunkiem koniecznym przyznania dotacji jest jednak posiadanie aktu własności budynku i terenu.

Jak w przypadku ogromnej większości nieruchomości kościelnych zabranych Kościołowi przez władze zaborcze a potem komunis-

tyczne, ustalenie statusu prawnego budynków szkoły na Podrzecznej leży w gestii mieszanej, państwo-wo-kościelnej Komisji Majątkowej. Jak się dowiaduje "Nowy Łowiczanie" polska prowincja dominikanów jest zainteresowana nieruchomością przy ulicy Podrzecznej. Nie oznacza to automatycznie chęci ponownego osiedlenia się białych habitów w Łowiczu. "Najpierw badamy, jakie byłyby nasze prawa do tego budynku, dopiero potem będziemy się decydować" – powiedział nam prowincjał, O. Tadeusz Marek. Dominikanie sugerują przy tym wydzielenie w obrębie działki samego kościoła z klasztorem od reszty zabudowań: oficyn i warsztatów. Umożliwiłoby to – ich zdaniem niezależnie – funkcjonowanie i szkoły i klasztoru. Dyrektor Bieguszewski jest odmiennego zdania: "wydzielenie jest niemożliwe" – twierdzi. Tak czy owak, los gmachu na Podrzecznej leży w rękach wspomnianej Komisji.

Dobry bilans ubiegłego roku

Niemalymi osiągnięciami w 1992 roku może się pochwalić gmina Łowicz. Zbudowano w ciągu tego roku na jej terenie ponad 16,5 kilometra wodociągów, do których można jeszcze doliczyć blisko 5 kilometrów przyłączy. Wodę z zdrowych, głębinowych źródeł otrzymywało w ten sposób 195 gospodarstw we wsiach: Pilaszków, Dąbkowice Dolne i Górne, Malszyce, Świeryż II Doły i Otolice. Poza wodociągiem do Otolice, finansowanym przez miasto Łowicz, pozostałe zrealizowano ze środków gminy (podatki itp.) oraz – częściowo – ze środków własnych rolników, gromadzonych przez społeczne komitety budowy wodociągów w poszczególnych wsiach. Budowie wodociągów towarzyszyło oddanie hydroforów w Dąbkowicach Górnych, posiadającej pełną stację uzdatniania wody.

Rok 1993 nie będzie pod tym względem rokiem gorszym. W grudniu 1992 i w styczniu 1993 zakupiono myśląc o dalszych inwestycjach, jeszcze ze środków ubiegłorocznego

budżetu i bezpośrednio od producenta 16 kilometrów rur wodociągowych różnych przekrojów, 60 hydrantów i nieco drobnej armatury, wykonano też dokumentację na nowe odwierty geologiczne.

Oprócz wodociągów dużo pieniędzy wydano na drogi. Zbudowano 4,5 kilometra nowych dróg asfaltowych w Jastrzębi i Pilaszkowie, 5 kilometrów dróg wiejskich naprawiono. Zreperowano też sześć mostów: dwa w Bocheniu na Bobrowce, po jednym w Świeryżu i w Niedźwiadzie na Słudwi, w Placencji na Zielkowie i w Popowie na Bzurze.

Mimo iż gmina nie przejęła prowadzenia znajdujących się na jej terenie szkół podstawowych, to jednak wydatnie wspomagała je materialnie. W 1992 roku rozbudowywano i zakładano instalacje centralnego ogrzewania w szkołach w Parmie, Zielkowicach, Jamnie, Dąbkowicach Dolnych. Jakby na przekór ciężkim czasom, oprócz dwóch już istniejących, otwarto jeszcze trzecie, utrzymywane przecież przez

gminę przedszkole – w Pilaszkowie.

Przy ogromnej pomocy mieszkańców wybudowano Dom Ludowy w Świeryżu, wyremontowano Dom Ludowy w Klewkwie oraz remizy OSP w Zabostowie Dużym i w Mystkowicach. Po dwóch latach przerwy otwarto trzecią, po Jamnie i Niedźwiadzie filię Gminnej Biblioteki

Publicznej – w Zawadach.

Rozmach, z jakim od trzech lat realizuje się w gminie różne inwestycje jest przez mieszkańców dostrzegany. Frekwencja na zebraniach wiejskich z udziałem wójta czy radnych może niejednokrotnie zdumiewać. Na pewno nikt na tym nie traci.

(wał)

Bielawy: jak pomóc SKR-om

Prawdopodobnie w początkach marca zbierze się Rada Nadzorcza Spółdzielni Kółek Rolniczych w Piotrowicach w gminie Bielawy. Rada zadecyduje czy zlecić Fundacji Wspierania Spółdzielczości Wiejskiej pomoc w planowaniu przekształceń piotrowickiej SKR. Fundacja proponuje zwykle kilka rozwiązań mających ratować chyłce się ku upadkowi SKR-y. Rozwiązania te idą w kierunku redukcji parku maszynowego; oddania jego części tym wsiom, z których był on zabrany w czasie przymusowego łączenia Kółek Rolniczych w SKR-y w 1974 roku; sprzedaży lub dzierżawienia powierzchni magazynowych oraz działek; redukcji personelu administracyjnego. Rozważa się też zwykle możliwość przekształcenia tego, co zostanie, w rodzaj przedsiębiorstwa komunalnego, mogącego świadczyć usługi transportowe, budowlane i in. na terenie gminy.

(wał)

Uwaga: wściekłe lisy

Dwa przypadki wścieklizny zanotowano w ostatnich tygodniach na Ziemi Łowickiej. Jest to niepokojące o tyle, że w ubiegłym roku rejon nasz był od takich przypadków wolny.

Najpierw, jeszcze w styczniu w Nieborowie, wściekły lis zaatakował idącego przez wieś mężczyznę, a właściwie niesioną przez niego torbę z zakupami, którą rozdarł, po czym uciekł z łupem. Nieco później został zastrzelony przez myśliwego. W

lutym, w Łowiczu, poranił się nożem podczas ściągania skóry z zabitego lisa inny mężczyzna. Lis okazał się być chory na wściekliznę, w związku z czym niefortunnego garbarza skierowano na serię zawierających szczepionkę zastrzyków do Szpitala Zakaźnego w Skierńewicach.

Pamiętaj:
– wścieklizna – jest chorobą śmiertelną
– pogryzionego uchroni przed śmiercią jedynie podana szybko

szczepionka przeciw wściekliznie

– unikaj kontaktów z zachowującymi się podejrzanie (osowiałymi, nadmiernie ufnyimi bądź przeciwnie: nadmiernie pobudliwymi i agresywnymi) zwierzętami. Tym bardziej chroń przed nimi dzieci.

– jeśli zostales pogryziony przez nieznanie Tobie zwierzę – zwróć się do lekarza. Zrób to tym spieszniej im poważniejsze masz powody przypuszczać, że zwierzę to było chore.

– Regularnie szczep własne czworonogi.

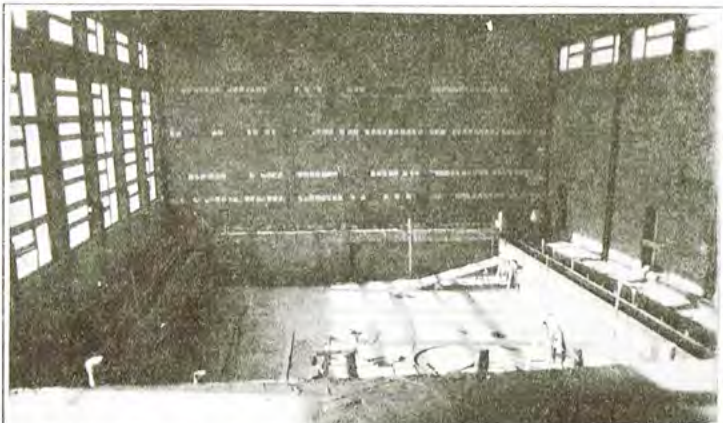
Dłużnikami jesteśmy

Podziękowaliśmy w ubiegłym numerze "N.L." autorom, którzy do tej pory współpracowali z nami społecznie, nie biorąc grosza za zamieszczone na łamach naszej gazety swoje teksty. W ich gronie przez niedopatrzenie nie umieściliśmy nazwisk p.p. Anny Świątkowskiej, Jerzego Garczarczyka, Wojciecha Gronieckiego, Andrzeja Biernackiego, Jana Kołaczyńskiego, Henryka Popowskiego. Być może zapomnieliśmy jeszcze o kimś, kto coś kiedyś u nas publikował. Wszystkim Szanownym Współpracownikom niniejszym raz jeszcze dziękujemy.

GŁOWNO chce mieć swój powiat

Jak się dowiaduje "Nowy Łowiczanin", burmistrz miasta Głowno stara się pozyskać radnych i wójtów okolicznych gmin do idei stworzenia w Głownie siedziby władz powiatowych. Zaproszenie na spotkanie w tej sprawie otrzymali m.in. wójtowie gmin Bielawy i Domaniewice. Należy chyba wątpić, czy starania takie zostaną uwieńczzone powodzeniem. Rady Gmin Bielawy i Domaniewice dawno już bowiem podjęły uchwały o przystąpieniu do Stowarzyszenia Gmin Łowickich, będącego oddolną, dość zresztą jak dotąd udaną, formą

współpracy samorządów z terenu Ziemi Łowickiej, tym samym jakby antycypacją przyszłego powiatu łowickiego. Mimo to sam fakt podjęcia przez Głowno takich starań jest znamienny, miasto to w wyniku powrotu powiatów mogłoby jedynie stracić na znaczeniu jeśliby samo stolicą powiatu się nie stało. Do czasu "gierkowskiej" reformy administracyjnej Głowno wchodziło w skład powiatu łowickiego. Nie znalazło się ono natomiast w granicach działania Urzędu Rejonowego w Łowiczu po jego powstaniu w roku 1990.



Nie potrzeba już – jak jeszcze kilka tygodni temu – wybitnej wyobraźni, by w tym co widać na zdjęciu dopatrzeć się zarysów niecki budowanego przy ul. Kaliskiej w Łowiczu basenu.

Przybysze ze Wschodu wrosli już w krajobraz miasta

Wspólnota niepodległych interesów

Kupujemy od nich indyjskie pasty do zębów, ORWO-wskie błony na slajdy i odbitki, aparaty fotograficzne, komplety narzędzi, klucze samochodowe, tarcze ściernie, wiertarki elektryczne, zamki do drzwi, elektrody spawalnicze, przewody, prostowniki, wózki dziecięce, zabawki plastikowe, bluzki, bluzeczki, majtki, biustonosze, skarpety, kurtki... Wódkę i spirytus. Na jakimś stoisku wielki inhalator. Jeśli ktoś się bardziej zakrzętnie kupi nawet broń i amunicję...



Przybysze zza wschodniej granicy wrosli już niemal w krajobraz miejscowego targowiska w Łowiczu. Zapelniają je codziennie i codziennie przyciągają na nie rzesze ciekawskich i szukających możliwości oszczędzenia kilku groszy. Widać ich nie tylko tam zresztą. Widać w okolicach dworca kolejowego, gdzie obarczone tobołami wózki przeciągają przez tory, byle nie być zmuszonym iść przez kładkę. Widać jak rankiem opuszczają dzikie kwatery na Podrzecznej, Bolimowskiej, na osiedlu Dąbrowskiego i w kilku innych miejscach by podążać na targowicę. Niemal na pewniaka zauważę się ich przed kantorem w banku PKO na Nowej.

Ilu ich codziennie przebywa w Łowiczu? Zwykle na parkingu przy ulicy Starzyńskiego parkują trzy, czasem cztery autobusy co daje 120-160 osób. Dalszych kilkudziesięciu przybywa indywidualnie. Łącznie więc około dwustu handlarzy z krajów byłego ZSRR oferuje swoje towary.

Ilu ich zostaje na noc w mieście oszacować jest trudniej. Do niedawna ich mekką był mieszczący się przy ulicy Zduńskiej budynek noszący szumną nazwę "Hotel Relax", od zwartku ubiegłego tygodnia został on jednak zamknięty przez właściciela. Ażentka hotelu "Aneta" przy "Syntexie" narzeka, że goście zza wschodniej granicy jest u niej z miesiąca na miesiąc coraz mniej. Hotelik ten jest zresztą w stanie przyjąć tylko mniejsze grupy i handlarzy indywidualnych. W pełni "radzieckim" hotelem jest noclegownia POM-u przy trasie nr 2. Jej wygląd przekała o tym każdego: brud, poplamione wykładziny, odrapane ściany. W pokojach ścisk. Niedawno próbował przyjmować na nocleg ludzi ze Wschodu hotel Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Kadr przy ulicy Kaliskiej. Dyrektor Jan Wójcik szybko jednak zrezygnował z tej działalności w obawie, by jego dość eleganckie pokoje nie zaczęły przypominać swym wyglądem POM-owskich.

"Skórka nie warta wyprawki" - mówi.

Jeśli przybysz ze Wschodu nie zanoceje już w "Relaxie", jeśli nie starczy dla niego miejsca w "Anecie", jeśli nie wpuszczą go na Kaliską, to albo prześpi się w POM-ie, albo w hoteliku w Bolimowie, albo... Albo poszuka dzikiej kwatery w mieście. To zrobi najchętniej. Zapłaci tam najczęściej 30, 35 tysięcy złotych za noc, podczas gdy łóżko w hotelu kosztowałoby go co najmniej o 10 do 20 tysięcy, a nawet dwukrotnie drożej. Iu ich w ten sposób nocuje nie umieli nam powiedzieć nawet łowiccy policjanci. Nie znaczy to, że policja nie wie gdzie nocują. W ciągu 1992 r. 110 obywateli państw byłego ZSRR ukarano mandatami za niedopełnienie obowiązku meldunkowego na terenie Łowicza. W styczniu tego roku ukarano w ten sposób ośmioro Rosjan. Mandaty nakładano też na ludzi wynajmujących im kwatery. Mandatów takich byłoby więcej, gdyby policjanci częściej robili "naloty". Zajęci innymi, poważniejszymi sprawami dyskretnie wskazują palcem raczej na Urząd Skarbowy jako na instytucję, która winna się zająć kontrolą tego procederu.

Poważniejszych kłopotów, związanych z przybyszami ze Wschodu, policji nie brakuje. W ciągu minionych trzynastu miesięcy nałożono na nich na terenie Ziemi Łowickiej dalszych 586 mandatów, najczęściej za handel wódką i lekami. Goście z WNP byli też sprawcami kilku groźnych przestępstw m.in. w ruchu drogowym oraz przestępstw z art. 211 K.K. (wymuszanie groźbą okupu). W styczniu tego roku skierowano do łowickiego Kolegium do spraw wykroczeń wniosek o ukaranie obywatela WNP za oferowanie do sprzedaży pistoletu w pneumatycznego. Kolegium wymierzyło karę w wysokości ... 10 tysięcy złotych. Komendant Rejonowej Policji miał potem powiedzieć przewodniczącej składu orzekającego: "gdy któryś z nich przystawi potem Pani taki pistolet do

głowy, to sobie Pani przypomni te dziesięć tysięcy".

W powszechnym odbiorze Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy, Azjaci przybyszący zza Buga strachu jednak nie budzą. Nie brak ludzi, którzy wchodząc z nimi w układy chętnie wystawią im zaproszenia. Ilu jest w Łowiczu i okolicy takich zapraszających, notariusz Krystyna Majka potwierdzająca zaproszenia, ale związana tajemnicą zawodową - ujawnić nie mogła. Faktem jest jednak, że bywają dni, kiedy co kilka minut do kancelarii notarialnej wchodzi ludzie proszący o potwierdzenie zaproszeniowego blankietu. W jaki sposób im się to opłaci - jest kwestią układów między zapraszającym a zapraszającym.

Ze Polakom opłaca się od nich kupować świadczy tłumy na targowicy. Ze IM się opłaca - pokazuje wyliczenie zaprezentowane nam przez jednego z gości zza Buga. "Jeden dolar kosztuje u nas 680 rubli, w Polsce - około 16 tysięcy złotych. Sprzedam tu butelkę wódki, wezmę 30 tysięcy, czyli dwa dolary. U siebie dostanę za nie 1360 rubli. Za butelkę wódki zapłaciłem 210 rubli. Zarobiłem sześciokrotnie."

Przebiecie sześć - skomentowałyby to polski handlarz. Jeszcze nie tak dawno podstawowym zajęciem wielu rodaków były handlowe wycieczki do Turcji, Włoch, Berlina, ZSRR właśnie, czy na Węgry. Teraz oni przyjeżdżają do nas. Choć nieraz lańcuszek się wydłuża: co tylko wartościowszego da się wyłowić spośród dominującej w ofercie ze Wschodu tandety od razu ładuje w polskich już walizkach i z polską już wycieczką, polskim autobusem jedzie do Włoch. Tracą na tym państwa, których obywatele tym procederem się zajmują, tracą niektórzy producenci, interes swój widzą handlarze i - najliczniejsi - kupujący. W świecie poszatkowanych barierami celnymi brudni, umęczeni, często cuchnący wódką "turyści" głoszą, najpewniej nieświadomie, pochwałę klasycznego liberalizmu, idei wolnego handlu i wolnej konkurencji. Idei wolnego świata.

Wojciech Waligórski



"RUSCY" w oczach młodych

Obecność obywateli byłego ZSRR na łowickich ulicach nie wzbudza żywszych emocji u większości łowickiej młodzieży. Razi ją jedynie brud jaki po sobie zostawiają. Niewielu jest chętnych do zawierania z przybyszami ze Wschodu bliższych znajomości – ale prawie wszyscy u nich kupują. Takie są wyniki błyskawicznego sondażu przeprowadzonego przez "Nowego Łowiczanina".

Sondaż przeprowadziliśmy w piątek, 19 lutego w dwóch klasach Liceum Ogólnokształcącego (pierwszej i czwartej), jednej klasie Liceum Ekonomicznego, jednej klasie (III) szkoły zawodowej z ul. Podrzecznej i w jednej grupie słuchaczy Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych. Zadawaliśmy sześć pytań. W pierwszym prosiłmy o nazwanie uczuć jakie wzbudza w ankietowanych widok handlarzy zza wschodniej granicy na ulicach i na targowisku w Łowiczu. Większość uczących się w ekonomiku oraz słuchaczy Kolegium odpowiadała, że widok ten jest im obojętny (L.E.: 18 odpowiedzi na 27, Kolegium: 8 na 18). W szkole na Podrzecznej odpowiedź tę zakreśliło jako właściwą 5 uczniów na 23, przy czym wielu innych wskazywało na uczucia dające się określić jako pozytywne: współczucie (5), zaciekawienie (5), zrozumienie (4). Niechęć dominowała u 5 uczniów, po dwóch wskazywało na pogardę, złość i nienawiść jako na słowa najbardziej adekwatnie opisujące ich uczucia w stosunku do "turyistów" zza Buga.

Wprost szokująco drastycznie prezentują się na tym tle wypowiedzi uczniów Liceum Ogólnokształcącego. W ankietowanej klasie I dominowała wprawdzie jeszcze obojętność (10 głosów) i zrozumienie (8), to jednak już i tam pojawiło się aż siedem wypowiedzi mówiących, że tamtejsi handlarze wzbudzają niechęć, złość, gniew, irytację, a nawet nienawiść i pogardę – i to niekiedy jednocześnie. W klasie czwartej wyniki były jeszcze więcej dające do myślenia: obojętność deklarowało 5 osób, podczas gdy niechęć – 13, irytację – 7, złość – 6, pogardę – 5, gniew – 3. Odsetek uczniów tej klasy deklarujących uczucia pozytywne był niewielki.

Pozostaje pytanie: wyjątkowa klasa, wyjątkowe wychowanie w domu, czy wyjątkowe poczucie frustracji i zagrożenia? Jeśli tak, to zagrożenia czym?

Obojętność, a u niektórych niechęć w stosunku do obywateli byłego ZSRR potwierdziły odpowiedzi na pytanie szóste. Brzmiało ono: czy miałbyś ochotę

nawiązać kontakt z kimś z nich i czy próbowałeś to zrobić? Odpowiedź była jednoznaczna: nie! (L.O. kl.IV: 22 na 24 ankietowanych, L.O. kl.I: 22 na 26, L.E.: 24 na 27, Kolegium: 17 na 18, ZSZ nr 1: 16:23). Tylko w tej ostatniej szkole było kilku ankietowanych, do takiego kontaktu skorych. Szczególnie, jeśli byłaby to "ładna Rosjanka"...

Dwa inne pytania wymagały – przynajmniej w teorii – odpowiedzi motywowanej nie emocjami lecz opartej na rozumowaniu. Pytaliśmy młodych czy uważają, że to dobrze, iż do nas przyjeżdżają oraz czy to dobrze, że przyjeżdża ich tylu. Prosiłmy o umotywowanie odpowiedzi. Głosy były podzielone. Połowa badanych uczniów i uczennice Liceum Ekonomicznego albo nie miała na ten temat zdania albo było im to obojętne. Dziewięć dziewcząt uważało, że to źle iż przyjeżdżają, trzynastu – że to źle iż jest ich aż tylu. Tylko pięć twierdziło iż to dobrze, że tu są. Powód: można u nich taniej kupić. Te, które wizytom ze Wschodu były przeciwne wskazywały najczęściej na brud jaki po sobie zostawiają. Ankietowani w innych szkołach też pisali o brudzie a także o konkurencji, jaką "Rusey" stanowią dla polskiego przemysłu i handlu, o wywożeniu z kraju dolarów, o tym, że

powodują tłok w pociągach i że zagrażają bezpieczeństwu. W każdej z badanych klas było więcej osób uważających, że to źle iż handlarze ze Wschodu do Polski przyjeżdżają niż uczniów, którzy ten fakt akceptują. Proporcje były stosunowo najbardziej wyważone w szkole na Podrzecznej (12 do 10), najbardziej przekonani o szkodliwości "wschodniego bazaru" okazali się znowu licealiści (IV klasa) z "ogólniaka": 16 mówiło, że to źle, sześciu że dobrze. Można by sądzić, że to wynik świadomej, poważnej refleksji nad stanem polskiej gospodarki gdyby nie fakt, że jako argument wysuwano najczęściej obserwację, że Rosjanie śmieją...

Bez względu jednak na to co kto o ludziach z WNP myślał, to niemal każdy już coś u nich kupił. Na nasze pytanie o to twierdząco odpowiadało w L.E.: 16 na 27 osób; w L.O., kl.IV: 21 na 24; w Kolegium: 15 na 18; w ZSZ nr 1: 21 na 23. Według wiedzy uczniów, również ogromna większość ich rodziców zakupy takie czyniła.

Jacy są więc "Rosjanie" w oczach łowickiej młodzieży? Obojętni jej? W większości tak. Niemile widziani? Przez niemalą część tak. Odrażający przez bałagan jaki po sobie zostawiają? Tak. Ale jednak potrzebni.

(wal)



Już nie innostrańcy

Nadzieńda Griszyna jest korpulentną, wesołą i gadatliwą blondynką, nieco po czterdziestce. Na stałe mieszka w Mińsku Białoruskim, ale "na stałe" oznacza w jej przypadku: w przerwach między podróżami. Handlowymi oczywiście. Skończyła dwa fakultety, w Mińsku i Leningradzie. "Oba handlowe" – śmieje się. Była już chyba wszędzie, gdzie się da zahandlować: w Turcji, na Węgrzech, w Jugosławii (wtedy jeszcze takie państwo istniało), w Rumunii, w Niemczech, w Chinach, w Stanach Zjednoczonych. I oczywiście w Polsce, gdzie przed kilkoma dniami przybyła po raz trzydziesty. Zna Białystok, Białą Podlaską, Kazimierz Dolny, Kraków, Poznań, Gniezno. Zna i Łowicz, jest tu już po raz jedenasty, zawsze jako kierowniczka wycieczki. Taką funkcją to niełatwy kawałek chleba. Podczas naszej rozmowy, już późno wieczorem, do

pokoju co chwilę wpada ktoś z grupy: a to za coś zapłacić, a to przeliczyć pieniądze, a to przechować pieniądze, a to podpisać kwit. Dobrze, że trasę znają już na pamięć, że wiedzą gdzie nocować, że i przez granicę przejeżdżają "pa kodu" – znaczy bez czekania w kolejce.

Czy Polska jej się podoba? Tak, na pewno tak. Przede wszystkim zachowana kultura: architektura, kościoły, pałace, obyczaj ludzi, język, religia, otwarte i uczęszczane kościoły. Dla kobiety z niemal startej z powierzeni ziemi przez wojnę Białorusi owo technienie wieków jest w Polsce bardzo wyraźne. "To porażają" – mówi. Polacy wydają jej się sympatyczni. Czy zauważa, że na targu ludzie zwracają się do nich per TY, podczas gdy kupując u Polaków nie zapomną dodać "Pani"? "Nas to nie razi – odpowiada – do nas nikt nigdy nie zwracał się z

większym szacunkiem, jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Do mnie zresztą osobiście nikt się jeszcze wulgarnie nie odezwał, sposób odnoszenia się do siebie zależy od poszczególnego człowieka."

Jeśli kiedykolwiek dochodziło do jakichś nieporozumień z Polakami, to na te Katynia. "Ludzie tu nie zawsze rozumieją, że wiele z naszych rodzin spotkał podobny los". Mimo to nie czuje się tu źle. Przeciwnie: "Dokąd granice były zamknięte, Polacy byli dla nas kimś takim samym jak inni cudzoziemcy. Po prostu innostrancy. Odkąd możemy tu przyjeżdżać stali się "kak nibud rodynje".

Nadzieńda Griszyna sprawia wrażenie takiej, która gdyby jej czas pozwolił, poświęciłaby dzień czy drugi by to i owo w Polsce zobaczyć. Ale czasu nie ma. Trzeba zabierać puste torby, wracać do domu by rozpocząć nową rundę zakupów, załatwiania formalności, zapisów. Zresztą na zwiedzanie nie mieliby ochoty inni uczestnicy wycieczki: "oni nie zaniemniada przyjechali" – tłumaczy ze zrozumieniem Nadzieńda.

(wal)

JÓZEF KUCZYŃSKI

– człowiek i uczonec

Przed blisko szesnastu laty, 28 czerwca 1977 r. zmarł w Warszawie Józef Kuczyński, wychowawca kilku pokoleń szkół podstawowych i rolniczych, wybitny uczonec i nauczyciel akademicki. Jego godne i pracowite życie wypełniła praca pedagogiczna i służba społeczna. W pamięci swoich uczniów, przyjaciół i współpracowników pozostał jako wierny syn Ziemi Łowickiej, na której się wychował i zdobył podstawy wykształcenia, dla której potem żył i pracował z poświęceniem.

Urodził się 20 marca 1913 r. w Kaliszu. Jego ojciec Jan był kolejarzem, matka Marcejańska z Sieczkowskich pochodziła ze Strugienic. W 1914 r. Jan Kuczyński przeniósł się wraz z rodziną właśnie do Strugienic, gdzie prowadził sklep. W latach dwudziestych nabył 10 ha ziemi z parcelowanego majątku w Dąbrowie Zduńskiej i osiedlił się w Nowych Zdunach.

Szkółę podstawową Józef ukończył w Zdunach, a następnie rozpoczął naukę w łowickim Męskim Seminarium Nauczycielskim im. J. Piłsudskiego. Łowicka szkoła, jedna z lepszych w owym czasie w Polsce, ukształtowała Jego intelektualną osobowość, nauczyła rzetelności i wytrwałości, a także miłości do języka ojczystego. Wtedy też napisał piękną balladę "Zamek łowicki", którą zadeedykował swemu poloniście, profesorowi Franciszkowi Kręcickiemu. Ukazała się ona w 1934 r. w jednodniówce łowickiej grupy literackiej "Argo".

W 1934 r. Józef Kuczyński otrzymał dyplom uprawniający do nauczania w szkołach powszechnych wszystkich typów. Przez pięć następnych lat pracował jako nauczyciel w szkołach wiejskich powiatu łowickiego i kutnowskiego. Obok pracy pedagogicznej prowadził również działalność oświatową i kulturalną wśród młodzieży zrzeszonej w kołach Związku Młodzieży Wiejskiej RP "Wici".

We wrześniu 1939 r. zgłosił się jako ochotnik do Legii Akademickiej w Warszawie. Wzięty do niewoli niemieckiej przebywał w Królewcu, skąd uciekł i powrócił w listopadzie do rodzinnych Zdun. W okresie okupacji pracował jako nauczyciel w szkołach powszechnych w Niedźwiadzie oraz Zdunach.

W tym czasie Józef Kuczyński oprócz jawnej pracy pedagogicznej prowadził konspiracyjną działalność oświatową. Z wielkim poświęceniem przez cały okres okupacji pełnił funkcję prezesa ogniska Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, obejmującej swą działalnością 28 wsi gminy Bąków z siedzibą w Zdunach. Jego również dziełem był tajny kurs pedagogiczny przygotowujący młodzież do zawodu nauczycielskiego. Trwał on od września

1943 do czerwca 1944 r. i zakończył się egzaminem maturalnym, który pomyślnie zdało 5 uczennic. Gdy do Zdun dotarła wiadomość, że okupant niszczy polskie książki w księgarniach warszawskich, Józef Kuczyński wraz z Kazimierzem Wyszomirskim przewiózł samochodem ciężarowym z magazynu księgarni Gebethnera i Wolffa dzieła Mickiewicza, Żeromskiego, Sienkiewicza oraz albumy malarstwa Matejki, Wyspiańskiego, Kossaka, Grotgera i wielu innych. Książki i albumy były następnie kolportowane wśród mieszkańców wsi łowickich.

W ostatnich dwu latach okupacji kierował

również Delegaturą Polskiego Komitetu Opiekuńczego RGO gminy Bąków. Na terenie gminy było zarejestrowanych w ukrywanych przed Niemcami aktach 12 tysięcy wysiedlonych z Poznańskiego, a także uchodźców ze spalanej po powstaniu Warszawy. W lipcu 1944 r., gdy front wschodni coraz bardziej zbliżał się do Wisły, profesor Maria Grzegorzewska z Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej zwróciła się do Józefa Kuczyńskiego, aby pomógł on wywieźć sieroty i półsieroty z Warszawy. Pod jego opieką grupa siedemdziesięciorga dzieci dotarła po wielogodzinnej podróży do stacji kolejowej Jackowice. Po posiłku i krótkim śnie w domu rodzinnym, Józef Kuczyński przewiózł dzieci do Złakowa Borowego i umieścił w budynku szkolnym jako dzieci przybyte na "kolonie letnie". Znając doskonale psychikę mieszkańców Księstwa Łowickiego stworzył instytucję matek i ojców chrzestnych dla każdego dziecka tej zaimprovizowanej w ciągu jednego dnia "kolonii". Dalo to nadzwyczajne rezultaty. Honorowi rodzice chrzestni, prosił ludźmi, zaopatrzili dzieci w odzież, obuwie i bieliznę. Przed zbliżającą się zimą honorowi rodzice kupili 90 koców, z których uczennice szkoły rolniczej w Dąbrowie Zduńskiej uszyły dzieciom palta zimowe.

Niewielu ludzi ze Zdun wiedziało, że Józef Kuczyński był żołnierzem Armii Krajowej, żołnierzem aktywnym, odważnym, opanowanym i zdeterminowanym. Należał do dobrze zamaskowanej grupy dywersyjno-sabotażowej. To on spalił stóg siana w Piotrowicach, z niewielką grupą przeciął kabel telekomunikacyjny łączący Warszawę z Gdynią (w pobliżu Niedźwiady). Brał również udział jako jeden z organizatorów w wysadzeniu w powietrze pociągu niedaleko stacji kolejowej Jackowice w lipcu 1944 r.

Wkrótce po wyzwoleniu, już w styczniu 1945 r., z pasją i wielkim zaangażowaniem włączył się do budowy organizowanego przez Kazimierza Jędrzejczyka Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach. Nowy gmach szkoły został oddany do użytku już 18 listopada 1945 r., zaś Józef Kuczyński uczył w niej języka polskiego.

W grudniu 1945 r. podjął studia w Instytucie Pedagogicznym ZNP w Warszawie, a następnie studia pedagogiczne w Uniwersytecie Warszawskim, które ukończył w 1949 r. z tytułem magistra nauk humanistycznych w zakresie filozofii. We wrześniu tegoż roku rozpoczął pracę nauczycielską w Liceum Pedagogicznym w Łowiczu. Trwała ona do roku 1954. W łowickim liceum wykładał pedagogikę, publikując również szereg artykułów na temat upowszechniania wiedzy w środowisku wiejskim, a także wychowania i dydaktyki. Już w



czasie studiów uniwersyteckich ujawniły się Jego zainteresowania naukowe problematyką oświatową na wsi. W swej pracy magisterskiej badał postawy społeczeństwa wiejskiego wobec nowo tworzonych liceów ogólnokształcących, wykorzystując doświadczenia wyniesione z organizacji liceum w Zdunach. Również Jego późniejsze prace naukowe odwoływały się do doświadczeń osobistych i świetnej znajomości społeczności księżackiej, z którą był związany głębokimi więzami rodzinnymi i uczuciowymi.

W 1954 r. Józef Kuczyński rozpoczął studia doktoranckie na Uniwersytecie Warszawskim. Głównym przedmiotem Jego zainteresowań był proces kształtowania się światopoglądu chłopów. Badaniami ankietowymi, a także obserwacjami uczestniczącymi, objął 40 wsi łowickich, głównie położonych w gminach Zduny oraz Jezioro i Bielawy. Ich rezultatem była rozprawa doktorska, na podstawie której w 1960 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. W tym świetnym studium socjologicznym i psychologicznym Józef Kuczyński wykazał, iż do głównych cech społeczeństwa księżackiego należy docieklivość, odwaga myślenia, a także niepokój intelektualny. Zwracał również uwagę na utylitarną postawę chłopów łowickich, nastawioną na korzyść materialną. Cechuje ich również wrażliwość na opinię wsi. Dlatego też w swoim postępowaniu kierują się często dyrektywami honorowanymi przez tę społeczność, wśród której żyją, przyjmując te wzory, które im imponują.

Dowiół również, że olbrzymia większość chłopów zajmuje postawę religijną wobec świata i życia (76,3% ankietowanych). Zdecydowana też większość Księżaków negatywnie bądź też sceptycznie odnosi się do propagandy ateistycznej. Wspólnota wiejska żyjąca według tradycyjnych

Wspólnota wiejska żyjąca według tradycyjnych norm i tradycyjnego rytmu była niewątpliwie ważną instytucją oporu wobec komunistycznego totalitaryzmu. Wieś łowicka okazała się zadziwiająco oporna wobec kolejnych prób opanowania jej przez komunistyczny aparat władzy.

Rozprawa doktorska Józefa Kuczyńskiego została w nieco zmienionej formie wydana w 1961 r. przez "Wiedzę Powszechną" w prestiżowej serii "Sygnały", w której publikowano najwybitniejsze osiągnięcia polskiej socjologii, psychologii i pedagogiki (m.in. prace A. Matejko, W. Jedlickiego, C. Czapowa, H. Świdry, R. Turskiego). "Postawy światopoglądowe chłopów" – bo taki był tytuł książki – spotkały się z uznaniem nie tylko

z tytułowanej "Efektywność problemowego nauczania przedmiotów rolniczych w zespołach uczniowskich", wydanej w 1969 r. przez Państwowe Wydawnictwa Rolnicze i Leśne.

Książka ta poświęcona jest problemowi intensyfikacji procesu nauczania przedmiotów zawodowych w szkołach rolniczych. We wrześniu 1962 Józef Kuczyński rozpoczął bardzo ciekawy i oryginalny eksperyment pedagogiczny. W Technikum Ochrony Roślin w Dąbrowie Zduńskiej wprowadzono problemowe nauczanie w IV i V klasie w zespołach uczniowskich na lekcjach szczegółowej uprawy roślin, szczegółowej ochrony roślin oraz ogólnej hodowli zwierząt. Wielkie zasługi w powodzeniu eksperymentu położyli miejscowi

Praca została niezwykle wysoko oceniona przez społeczność uczonych. Wybitny znawca przedmiotu prof. dr. Tadeusz Wieczorek pisał:

Osobiście oceniam pracę jako jedno z najwybitniejszych osiągnięć naukowych w pedagogice rolniczej lat siedemdziesiątych, a zarazem dowód głębokiej wiedzy, doświadczenia dydaktycznego i umiejętności badawczych J. Kuczyńskiego (...) Wywarła znaczący wpływ na modernizację metod nauczania w technikum rolniczym.

W marcu 1971 r. Józef Kuczyński został powołany na stanowisko docenta etatowego w Instytucie Oświaty Rolniczej na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW w Warszawie. Pod jego kierunkiem wykonanych zostało około 70 prac magisterskich i 3 rozprawy doktorskie. Dorobek naukowy Józefa Kuczyńskiego obejmuje 62 rozprawy i artykuły, wśród nich dwie wspomniane wyżej książki: "Podstawy światopoglądu chłopów" oraz "Efektywność problemowego nauczania przedmiotów rolniczych w zespołach uczniowskich". Cały nakład tej drugiej wykupilo Ministerstwo Rolnictwa i bezpłatnie rozeszła do wszystkich technikum rolniczych w Polsce. Wiele z nich wzorując się na opisanym w niej eksperymencie stopniowo unowocześniało nauczanie przedmiotów zawodowych. Doczekała się również tłumaczenia na język węgierski.

Józef Kuczyński był niedoścignionym wzorem nauczyciela akademickiego jeśli chodzi o stosunek do swoich studentów i magistrantów, którym zawsze służył pomocą i życzliwą radą. Wiedzą o tym dobrze czynni nauczyciele szkół rolniczych, w tym również w Zdunach i Łowiczu, którzy z tej opieki i życzliwości korzystali, uzupełniając swoje kwalifikacje pedagogiczne. Pozostawił po sobie trwałe ślady swego życia i pracy. Poprzez twórczą działalność pedagogiczną wpływał na kształtowanie praktyki pedagogicznej na wsi. Wśród nauczycieli szkół podstawowych i szkół rolniczych Ziemi Łowickiej jest swych zastęp Jego wychowanków, którzy kontynuują dzieło pedagogiczne swego mistrza i przyjaciela.

Dobiesław Jędrzejczyk

Wykazał, iż do głównych cech społeczeństwa książeczkowego należy dociekliwość, odwaga myślenia, a także niepokój intelektualny.

socjologów wsi, lecz również filozofów i psychologów, wywołując żywą dyskusję w zakresie metodologii badania postaw i wartości społeczności wiejskiej.

W listopadzie 1958 r. Józef Kuczyński rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta w Katedrze Pedagogiki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, która w 1970 r. przekształciła się w Instytut Oświaty Rolniczej. Był autorem programów studiów z zakresu pedagogiki, a także instrukcji i regulaminów praktyk pedagogicznych. Wywierał również duży osobisty wpływ na kształtowanie postaw etycznych i zawodowych studentów przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego. Z uczelnią warszawską był związany do ostatnich dni swego twórczego życia.

W dniu 12 stycznia 1970 r. habilitował się w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, uzyskując stopień naukowy doktora habilitowanego nauk pedagogicznych na podstawie rozprawy

nauczyciele: Franciszek Bernaciak (wówczas dyrektor technikum), Edward Lebiada, Jan Skarżyński oraz nieżyjący już Józef Kubatko. Natomiast w Technikum Ochrony Roślin w Cieszynie wszystkie zajęcia dydaktyczne w tych samych klasach były prowadzone systemem konwencjonalnym.

Prezyzyjnie skonstruowane, przeprowadzone i zweryfikowane przy pomocy metod matematyczno-statystycznych testy wykazały, że klasy eksperymentalne w Dąbrowie Zduńskiej osiągnęły w sensie ilościowym znacznie lepsze wyniki nauczania niż klasy tradycyjne w Cieszynie. Otóż poprawne odpowiedzi na testy sprawdzające w Dąbrowie Zduńskiej były średnio o 20 punktów procentowych wyższe! Dowodziło to, iż nauczanie problemowe w 4-6 osobowych zespołach stwarza korzystniejsze warunki do pracy umysłowej, wpływa korzystnie nie tylko na przystość wiadomości, lecz także zapewnia trwałe opanowanie wiedzy.

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Sposzenie ptaszków.

W nocy z dnia 23 na 24 II. r. b. o godz. 3 rano patrolujący policjant zauważył podejrzane szmery w podwórzu domu Nr 47 przy ulicy Zduńskiej. Chcąc się przekonać o pochodzeniu szmeru – policjant udał się w podwórze i tu sposzył osobników, którzy porzucili łup i zbiegli. Za uciekającymi policjant dał dwa strzały, lecz bezskutecznie. Porzuconym łupem okazała się skradzioną u Szlasy Kohna wartość 4.000.000 mk. Zarządzony natychmiastowy pościg za zbiegami pozytywnego wyniku nie dal.

Pożar w fabryce "Len Polski".

W dniu 24 b.m. w fabryce "Len Polski" w Łowiczu wybuchł pożar, skutkiem którego spaliła się trzpalnia i zostały dotkliwie porażone dwie pracownice: Franciszka Sejdak i Stanisława Jankowska. Straty wynoszą 70.000.000mk.

Wybory rabina.

Wybory rabina odbyły się w dniu 4 b.m. Zwyciężyli "sjonisi", którzy zdolali zebrać w ręce 50 głosów, bijąc w ten sposób "ordokoksów". Partia "Poalej Sjon" udziału w wyborach nie brała, gdyż w ogóle neguje jednych i drugich.

Wybrany został na rabina I. Parzęczewski, z Głowna. Wybory rabina

dla mieszkańców ulicy Zduńskiej i Browarnej były istnym piekłem, gdyż zgiełk i pisk panował do późnej nocy i policja dobrze się napracowała, utrzymując porządek. Po wyniku głosowania "sjonisi" urządzili o 1-cj w nocy kocią muzykę pod oknami wybitnych ortodoksów".

Wiec w sprawie drożyny.

Z inicjatywy Towarzystwa Rzemieślniczego w Łowiczu, w dniu 11 b.m. o godzinie 2 po południu odbędzie się wiec w sprawie drożyny w lokalu Stowarz. Rob. Chrześc. przy ulicy Piotrkowskiej.

Na wiecu przemawiać będą postłowie Sejmu pp. Konrad Iłski, prof. Witold Staniszkis i Fr. Urbański.

02.03.23r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma powyższego listu. Do wszystkich tych rodziców, którzy posyłają dzieci swoje do szkoły miejskiej nr 1 mieszczącej się przy ulicy Warszawskiej nr 5 i nad apteką p. Hirszowskiego. Na konferencji rodzicielskiej, która odbyła się w dniu 19 listopada 1922r. pod przewodnictwem delegata Dozoru Szkolnego p. D-ra Terajewicza i Kierownika szkół miejskich (męskich) p. Oczykowskiego, wybrany zostałem stosownie do propozycji wyżej wspomnianego delegata prawie wszystkimi głosami na Głównego Opiekuna przy Szkole nr 1. Mieścowy Dozór Szkolny, niewiadomo z jakiej przyczyny samowolnie obalił doborową wolę i postanowienie ogółu rodziców, i zamiast mnie nazaczył innego obywatela na wyżej wymienione

stanowisko, pomimo, że w Dzień. Urzęd. Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nr 1 z dnia 1 października 1917r. artykuł 67 wyraźnie mówi, że Opiekun Główny w miarę możliwości powinien być wybrany z grona rodziców dzieci uczęszczających do szkół. Ponieważ Dozór Szkolny sprzeciwił się i nie zatwierdził mnie w myśl konferencji rodzicielskiej na Głównego Opiekuna przy szkole nr 1, a także pogwałcił wolę ogółu rodziców dzieci uczęszczających do szkół postanowiłem mandatu członkowskiego przy szkole nr 1 nie przyjąć i o powyższym zakomunikować szanownym swoim wyborcom.

Nadmienić wypada, że nie tylko tam u góry w Warszawie narzuca się ludziom swych pupilów na wysokie stanowiska, gdzie chodzi o dety, spółki i Dojlidy, ale nawet i tutaj gdzie idzie li tylko o dobro społeczne i ogólne lamie się wolę i postanowienie ludzi dobrej woli. Fakt powyższy świadczy, że nie tylko socjaliści i żydzi, ale i wicely panowie mają nuchy w nosie i potrafią szarpać opinię bliźniego.

Z bólem serca muszę zaznaczyć, że nie tylko ja, ale wszyscy mieszkańcy m. Łowicza odczuwają dobrze wadliwą działalność Mieścowego Dozoru Szkolnego, bo komuż nie wiadomem jest że szkoły miejskie prawie co rok są uruchomione o parę tygodni później od innych.

Jeżeli tak dalej pójdzie, że pp. z Dozoru Szkolnego będą sami sobie dobierać dla swojej przyjemności swoich sympatyków do rządu w szkołach miejskich, to śmiało możemy sądzić, że jak w roku bieżącym szkoły są ogrzewane czarną ziemią i miałem od torfu, to na przyszłą zimę będą ogrzewane tylko białym piaskiem.

Wszystkim swoim wyborcom, którzy powierzyli mi opiekę nad swoimi dziećmi, a także za zaufanie, przesyłam "Bóg zapłać".

Z poważaniem Jan Pawlicki.

Od redakcji "N.L.": Przytaczając fragmenty "Łowiczana" z 1923 roku zachowujemy ówczesną pisownię.

Głód Słowa

28 lutego, 1 niedziela Wielkiego Postu, Ew. Mt 4, 1-11

Pałupka pokusy. Szatan zło przedstawia jako coś, bez czego nie mogą się obyć.

7 marca, 2 niedziela Wielkiego Postu, Ew. Mt 19, 1-19

"Twarz Jezusa zajaśniała jak słońce". Każdego dnia walczę, zmagam się, cierpię po to, aby kiedyś wpatrywać się już na zawsze w tę Twarz.

TŁUSTY CZWARTEK I OSTATKI

"Śtery sperki w grochu bely a piąta w kapuście"

Jakże cię tu nie żałować nas miły zapuście".

To fragment tekstu wypowiedzianego przez chłopców – przebierańców, wyrażający żal za kończącym się karnawalem.

Zapusty to polska nazwa karnawału – to czas od Nowego Roku, a właściwie od drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia, do Wielkiego Postu. To czas wesel, muzyki, tańców i kuligów oraz obfitego jedzenia wszelkiego rodzaju mięsiwa przed zbliżającym się postem. Szczególnie wesoło przeżywano ostatnie kilka dni zapustnych czyli tzw. "ostatki".

Ostatki zapoczątkowywał "tłusty czwartek". W niektórych miastach polskich jak np. w Krakowie przepięknie jako maskary zapustne, poprzebierane w różne kostiumy w maskach na twarzy, napastowały przechodniów o czym wspomina Zygmunt Gloger w Encyklopedii Staropolskiej.

Zwyczaj maskar zapustnych znany był już w czasach średniowiecznych w Europie Zachodniej skąd przywędrował do Polski i dał początek zwy-

czajowi ludowemu przebierania się w trzy ostatnie dni karnawału (niedziela, poniedziałek i wtorek) za Żydów, Cyganów, dziadów, niedźwiedzia, konia, bociana, kozy i turonia.

W tradycji Mazowsza, a więc i naszego regionu, "tłusty czwartek" raczej nie kojarzy się z przebierańcami lecz głównie ze zjedaniem dużej ilości pączków.

Jest to zwyczaj ciągle u nas żywy we wszystkich środowiskach a więc na wsi, w osadach i w miastach, we wszystkich grupach zawodowych i w szkołach.

W okresie międzywojennym w szkołach podstawowych jak i średnich oprócz zjedania pączków uczniowie platali też różne figle. Do najczęstszych należało posmarowanie tablicy smalcem, co uniemożliwiało nauczycielowi korzystanie z niej w czasie lekcji i lekcji często już tego dnia nie było. Złośliwi uczniowie smarowali też smalcem klamki drzwi do pokoju nauczycielskiego. Bywało też, że cała klasa udawała się na węgry. Znany mi jest fakt przebrania się całej klasy dziewcząt szkoły średniej za lalki z wielkimi kokardami na głowie. Taki, jak powyżej, tłusty

czwartek w szkołach to już historia, jak również historią jest zwyczaj chodzenia w trzy ostatnie dni zapustów przebierańców – maskar. W pierwszej połowie XX wieku był to jeszcze zwyczaj żywy. Dorośli chłopcy przebrani za niedźwiedzia, bociana, konia, kozę, Cyganów, Żydów wstępowały do każdego domu i rozpoczynali występy od wypowiedzania tekstu:

*Są ostatki, ostatecki
nima chleba ni skórecki
nima chleba pieconego
ni świntaka zabitego
Żeby nasa mama żyła
by nam pączków usmażyła
Poszliśmy do bratowy
dała nam ogon zdechłej krowy.
Bo teraz są takie casy
nima chleba ni kielbasy
pójdziemy do teściowy
da nam ogon z czarnej krowy.
Śtery sperki w grochu bely
a piąta w kapuście
jakże cię tu nie żałować
nas miły zapuście.
Po sparkach chodźmy
mąki nie bierzemy
bo my nie dziadowie
ino kawalerowie.*

Przebierańcy robili dużo hałasu, przygrywali na organkach, uderzali w blachy, platali różne figle, tańczyli z gospodynią i dziewczętami. Na koniec częstowano przebierańców pączkami i obdarowywano jajkami i kielbasą, a oni odchodząc pięknie dziękowali i życzyli wszystkiego najlepszego. Jeżeli niedźwiedź nabarłzył słomą gospodarze byli zadowoleni poczytując to sobie za wróżbę dobrego urodzaju w polu.

Karnawał żegnano hucznie na zabawach. Na wsi organizowano muzykę we wtorek przed środą popielcową. Gdy wybiła godzina dwunasta chłopcy wybierali popiół z paleniska kuchni i obsypywali nim dziewczęta, które z piskiem uciekały do domu. W miastach żegnano karnawał zabawą w sobotę a nazywano tę zabawę "śledziem".

W taki sposób kończono "ostatki", które zapoczątkował "tłusty czwartek".

Z bogatej tradycyjnej obrzędowości zapustowej do naszych czasów przetrwało tylko zjedanie pączków i urządzenie zabawy.

Anna Świątkowska

ŁOWICKI OŚRODEK KULTURY składa serdeczne podziękowanie:

- **pracownikom Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu**
- **dowódcy i żołnierzom Jednostki Wojskowej w Łowiczu za bezinteresowną pomoc w utrzymaniu porządku podczas koncertu zespołu DZEM**
- **dzierżawcom kina "Bzura" za nieodpłatne udostępnienie sali w dniu koncertu**
- **kierownictwu hotelu "Aneta" (przy ZPP "Syntex") za 50% zniżkę w opłacie za nocleg 14-osobowej ekipy zespołu DZEM**



Dochód z koncertu w wysokości 7 milionów złotych został przekazany Szpitalowi Dziecięcemu w Łowiczu.

Wspaniałemu człowiekowi, naczelnikowi ZK w Łowiczu

p. Lechowi Dziegielewskiemu



i jego pracownikom
za pomoc i wyrozumiałość
podziękowanie składa
Przedszkole nr 6 w Łowiczu.

◆ PODZIĘKOWANIA ◆ ŻYCZENIA

Z okazji Święta Kobiet
dużo zdrowia i wytrwałości w pracy
oraz spełnienia marzeń przesyła

**wszystkim członkiniom
Regionalnego Stowarzyszenia
Właścicieli Kiosków**



Zarząd
wraz z Prezesem

Przedszkola nr 1, 6 i 7 dziękują

panu dyrektorowi ZSZ nr 1
mgr Stanisławowi Bieguszewskiemu

i zespołowi muzycznemu "Roth Mans"
za wspaniałą muzykę podczas balu
z okazji choinki noworocznej.

ZABAWA, LOTERIA I SZPAN

"Za możliwość bawienia się w doborowym towarzystwie nie szkoda dobrze zapłacić" – powiedział jeden z uczestników Balu Służby Zdrowia zorganizowanego 13 lutego w sali "Syntexu". Towarzystwo rzeczywiście było dobre, na parkiecie zameldowało się 68 par, głównie ze środowiska lekarskiego. Były eleganckie toalety, eleganckie zapachy, elegancka zastawa stołu. Kulminacyjnym momentem wieczoru była loteria fantowa, dochód z której przeznaczono w całości na potrzeby Szpitala Dziecięcego, konkretnie na zakup nowego aparatu EKG. Do wylosowania było 140 nagród, ufundowanych przez licznych sponsorów, których do takiego wsparcia imprezy zachęciła p.Ewa Kaźmierczak, "nieoceniony łącznik między nami, a światem biznesu" – jak o niej powiedziała jedna z organizatorek. Można było wylosować książki, albumy, sprzęt gospodarstwa domowego, duże opakowania proszku do prania, modele do sklejaniania, lampki

biurowe a nawet bluzki, garsonki i spódniczki mini, które, jak wieść niesie, trafiły się w losowaniu starszym panom...

Dwa z trzech losów wygrały, łącznie bowiem losów było dwieście. Kosztowały po 50.000 złotych każdy, jednak nie brakło takich uczestników balu, którzy płacili od serca więcej, bowiem dochód z loterii przekroczył 11 milionów złotych. Na zakup elektrokardiografu dla Szpitala Dziecięcego organizatorzy przeznaczają też to, co po odjęciu kosztów zorganizowania balu, zostanie z wpływów biletowych. Jedno zaproszenie kosztowało 700 tysięcy złotych od pary.

Szpital Dziecięcy podmieni swój muzealny aparat EKG na nowy niebawem, Szpital Miejski wzbogacił się już: lekarz stomatolog Paweł Martyniak ofiarował w czasie trwania balu na ręce dyrektora ZOZ Franciszka Rolińskiego komplet narzędzi chirurgicznych. Podobno znakomite.

(wal)



DZEM-OWISKO

Na takie wydarzenie wielu łowickich (i nie tylko) fanów rocka czekało całe życie. DZEM U NAS! Atmosfera podniecenia panowała już na kilka dni przed koncertem. Chętnych obejrzenia gwiazdy polskiej sceny muzycznej nie wystraszyła wysoka jak na koncert jednego zespołu cena biletu.

DZEM od lat ma swoją szczególną publiczność. Trafia do kontestatorów, których nigdy nie brakowało i nie będzie brakuwało. Osiągnął już status grupy, która nie musi niczego odkrywać w muzyce. Wystarczy, że jest w formie, że stanowi rockowy punkt odniesienia dla innych.

Na początku wieczoru wystąpiła łowicka grupa RAIN (odpowiednik IRY, gdyby wokaliście urosły włosy). Nie wyróżniła się niczym szczególnym ani też nie zachwyciła.

Po niej wystąpił bliżej nieokreślony instrumentalista, który bawił publiczność grą na gryfie gitary. Łowiczanie wykazali dużą wyrozumiałość pozwalając obu wykonawcom

dokończyć występ.

Po tych przygrywkach nadszedł czas na gwiazdę wieczoru. Od samego początku przed sceną zgromadziła się duża grupa młodzieży. Po wyjściu DZEMU na scenę publiczność zaczęła szaleć. Grupki osób zaczęły wyrwać się do przodu, gdzie nie było krzesel, aby potaćzyć i poszaleć. Tak, tak, poszaleć. To co się działo przed sceną było niesamowite. Nie było tam zbyt dużo miejsca, lecz zabawa była przednia. Można było zobaczyć najprzeróżniejsze odmiany tańców. Przez cały czas trwania koncertu podziwialiśmy niezmordowanych akrobatów, których nikt nie był w stanie odciągnąć od wykonywania śmiertelnie niebezpiecznych wygibasów w czasie skoków ze sceny. Przed zespołem niczym ocean falowała zbita masa ludzka.

Młodzież łowicka (i nie tylko) wykazała wspaniałą znajomość tekstów DZEMU. Chóralne śpiewy podwyższały tylko temperaturę koncertu. Nie obyło się też bez zapalniczek. W ostatniej fazie koncertu

można było zauważyć ogromną grupę osób kompletnie mokrych, zmęczonych, ale uśmiechniętych, szczęśliwych i nadal podrygujących. Muzycy bisowali kilkakrotnie.

DZEM na początku swojego występu zagrał utwory z ostatniej swojej płyty "Detox". Były to chwytliwe, żywe utwory ("Malowany ptak", "Mamy forsę, mamy nas") obok nastojowych balladowych, które także wpadają w ucho ("Ostatnie widzenie", "List do M.").

Ryszard Riedel – śpiewający swym charakterystycznym ochrypniętym głosem – jest w dalszym ciągu jednym z lepszych polskich wokalistów (choć wprawił sobie zęby). I bodaj najbardziej prawdziwym. Śpiewa głównie teksty własnego autorstwa. Dramatyczne, przejmujące monologi skierowane to do dziewczyny, to do matki. Są one świadectwem własnych słabości, zagubienia w świecie pełnym zła.

Podczas tego jednego wieczoru DZEM zagrał też szereg swoich najbardziej znanych utworów: "Dzień

w którym pękło niebo", "Wehikuł czasu", "Mała aleja róż", "Kim jestem". Na bis grupa zagrała "Whisky" i "Legie".

DZEM muzycznie zaprezentował się wspaniale. Od kilku lat należy on do nielicznych grup, które na koncertach wypadają naturalnie i prawdziwie. Grupa potrafi, między innymi dzięki charyźmie wokalisty, wytworzyć atmosferę zabawy. Nikt nie wychodził zawiedziony i nie było osoby, której nie podobałby się występ.

Organizacja była dobra. Sala kina "Bzura" ledwie pomieściła wszystkich fanów zespołu.

Na koniec wypada życzyć, aby takich imprez jak ta było jak najwięcej.

M.G.

Do Św. Walentego

*Do Św. Walentego
patrona zakochanych,
przesyłam liścik Izami nakrapiany,
liścik tak malutki,
że w ręce dziecka się zmieści,
liścik tej oto treści:
Św. Walenty, Św. Walenty
spraw bym w miłości bym nie pomi-
nięty,
bym miał dziewczynę
na chłodne noce, gorące dni,
bym ją bardzo kochał
a ona mnie.
Wybierz mi tą jedyną
spośród tysiąca, spośród miliona,
taką co mnie polubi
i do miłości przekona.
Wybierz mi dziewczynę – proszę
wybierz jak najszybciej Św. Walenty,
bym za rok w dniu zakochanych
był szczęśliwy, uśmiechnięty.*

Marek Gać, Gągolin Zachodni

Piracka "Faworytka"

Kaluże na ulicach nie są w Łowiczu rzadkością, szczególnie w czasie roztopów, takich jak w niedzielę, 21 lutego przed południem. Wydawałoby się, że w takie dni trzeba tym bardziej jeździć ostrożnie, choćby pamiętając, że samemu od czasu do czasu też jest

się pieszym. Nie wspominał o tym najwidoczniej kierowca Skody Favorit koloru beżowego o numerze rejestracyjnym SNA 0157 jadącej tuż przed godziną jedenastą z Blichu przez most w stronę centrum miasta. Najpierw na wysokości Zakładu Energetycznego

ochlapał wodą z kaluży przechodnia, potem niemal od stóp do głów, zmoczył kobietę kupującą coś w kiosku za mostem, na koniec dał się we znaki ludziom stojącym na przystanku przy ul. Mostowej. Kierowca przewoził na przednim siedzeniu dużego psa. Można pomyśleć, że chciał pieskowi oszczędzić spaceru w błocie, ludzi mu jednak żal nie było...

SOLIDNY PARTNER W BURZLIWYCH CZASACH



Mamy zaszczyt zaprezentować Państwu Bank Polska Kasa Opieki SA. Jest to bank, który powstał w 1929 roku. Ma więc wieloletnie tradycje i bogate doświadczenie w działalności bankowej. Znaczenie tego banku rośnie w dobie współczesnych przemian, szczególnie w chwili, gdy Polska otwiera się na świat. Bank ma bogate doświadczenie w działalności na rynkach międzynarodowych, warto więc przy jego pomocy robić interesy, zwłaszcza, gdy startuje się z działalnością na większą skalę. Do Banku Polska Kasa Opieki SA bardzo pasuje określenie Bank Uniwersalny. Świadczy on usługi związane z obsługą działalności gospodarczej firm, z obsługą kredytów, może udzielić kredytu złotowego i dewizowego, oferuje także całą gamę usług dla klienta indywidualnego. Bank Pekao SA oferuje tyle produktów, że będąc wyłącznie jego klientem, można prowadzić interesy z całym światem.

Sieć krajowa Banku Pekao SA



Rachunek czekowy – tajemnica i wygoda

Pracodawcy prywatni nie lubią ujawniać zarobków swoich pracowników. Umowa o pracę jest wspólną tajemnicą pracownika i pracodawcy. Przy tych zasadach zatrudniania i nieujawniania warunków umowy właściciela, dyrektorzy firm chętnie widzą możliwość przelewania pensji pracowników na ich konta bankowe.

Bank Pekao SA występuje właśnie z taką ofertą. Szybko i

sprawnie założy rachunki czekowe wszystkim pracownikom przedsiębiorstwa. Czeki Banku Polska Kasa Opieki SA mogą być realizowane we wszystkich jednostkach tego banku na terenie Polski i w 34 bankach, które podpisały porozumienie. Czekiem rozrachunkowym można regulować należności w placówkach handlowych i usługowych. Rachunki czekowe są obecnie oprocentowane 16% w stosunku rocznym

Euroczek – symbol zjednoczonej Europy

Bank Pekao SA oferuje Państwu euroczeki jako dogodną formę płatności funkcjonującą na podstawie karty gwarancyjnej i blankietów euroczeków. Posługując się euroczekiem można regulować rachunki za towary i usługi w hotelach, restauracjach, stacjach benzynowych oraz pobierać gotówkę w ponad 240.000 oddziałów banków w 40 krajach Europy i basenu Morza Śródziemnego. Zaletą euroczeków jest możliwość ich wystawiania w ponad 30 walutach, znika więc konieczność zakupu walut w kraju lub ich wymiany za granicą.

Zachęcamy podmioty gospodarcze prowadzące działalność handlową bądź usługową do przyjmowania zapłaty za towary i usługi euroczekami. Euroczeki to wygoda w podróży turystycznej i służbowej, to krok ku wspólnej Europie.



Biuro maklerskie – nowe możliwości inwestowania

Bank Polska Kasa Opieki SA jest jednym z tych banków, które obsługują rynek papierów wartościowych, co więcej odgrywa na tym rynku dominującą rolę. Zadania związane z obrotem akcjami i obligacjami jednostki Banku realizują poprzez Punkty Obsługi Klientów Centralnego Biura Maklerskiego. Po raz pierwszy pojawiła się w Łowiczu możliwość gry giełdowej. POK CBM oferuje w sprzedaży pierwotnej akcje nowo prywatyzowanych firm i przedsiębiorstw, a także kolejne emisje obligacji Skarbu

Państwa. Poprzez rachunek papierów wartościowych klienci Banku Pekao SA mogą realizować zlecenia kupna i sprzedaży walerów giełdowych. Te osoby, które chciałyby skorzystać z usług specjalistów od inwestowania na rynku kapitałowym mogą nabyć jednostki uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym PIONEER. Przypominamy posiadaczom akcji, iż niektóre z notowanych na giełdzie spółek, wypłacają akcjonariuszom dywidendę, której wypłatę można zlecić poprzez nasz Bank.

Rachunek bankowy dla podmiotów gospodarczych – wymóg naszych czasów

◆ Bank Pekao SA prowadzi obsługę rachunków bankowych dla organizacji, gospodarczych, społeczno-kulturalnych i politycznych.

◆ Za pośrednictwem tego rachunku klient może realizować różne formy płatności: przelewy telegraficzne, zagraniczne, czeki gotówkowe, rozrachunkowe. Dla pracowników firm, którzy udają się w podróż służbową Bank oferuje czeki bankierskie, euroczeki oraz sprzedaż walut wymiennalnych na wydatki związane z delegacją.

◆ Posiadacz rachunku może oczywiście ze środków złotych zgromadzonych na koncie dokonywać opłat za towary i usługi, które nabył w innych krajach. Polecenia

przelewów zagranicznych zadysponowane do godz. 10.00 dzięki połączeniu swiftowemu dotrą do kontrahentów najpóźniej dnia następnego.

◆ W ramach swojego bieżącego rachunku podmioty mogą blokować wkłady pieniężne w celu przeznaczania ich na lokaty jedno, dwu, trzytygodniowe, miesięczne oraz średnio i długoterminowe.

◆ Wszystkie zobowiązania innych firm wobec posiadacza konta mogą być realizowane poprzez operacje uznające ten rachunek. Posiadanie rachunku bankowego w Pekao SA otwiera drogę do uzyskania całej gamy usług kredytowych.

Kredyty – sposób na pomnożenie kapitału

Główną bolączką firm i przedsiębiorstw działających w nowej rzeczywistości ekonomicznej jest brak kapitału. Wychodząc na przeciw tym potrzebom Bank Polska Kasa Opieki SA oferuje całą paletę usług kredytowych. W ofercie tej znajdują się zarówno kredyty złotowe jak i dewizowe; gwarancje awale i poręczenia w obrocie krajowym i zagranicznym; akredytywy importowe; dyskonto weksli.

Klientom, którzy dokonują częstych operacji bankowych Pekao SA oferuje kredyt w rachunku bieżącym.

Bank Polska Kasa Opieki SA posiada najszerszą ofertę kredytową w naszym kraju. Do dyspozycji podmiotów zainteresowanych kredytami dewizowymi Bank stawia 8 linii dewizowych z całego świata.



BANK PEKAO SA NIE PRZEWIDUJE PRZYSZŁOŚCI. ON JĄ TWORZY!



SOLIDNY PARTNER W BURZLIWYCH CZASACH

Bank Polska Kasa Opieki SA
Oddział w Łodzi
Agencja w Łowiczu

• **ZAPRASZA** osoby fizyczne i podmioty gospodarcze do nowo uruchomionej placówki w Łowiczu przy ul. Długiej 27, tel. 60-04, fax 67-73, tlx 88-54-39.

• **OFERUJEMY:**

1. Otwieranie i prowadzenie rachunków bankowych dewizowych i złotych.
2. Przyjmowanie wkładów oszczędnościowych i lokat terminowych.
3. Udzielanie oraz zaciąganie kredytów i pożyczek, pośredniczenie i współdziałanie w uzyskiwaniu kredytów.
4. Dokonywanie skupu pieniędzy zagranicznych, skupu i sprzedaży czeków i innych zagranicznych środków płatniczych oraz przyjmowanie poleceń wypłaty za granicę.
5. Dyskontowanie weksli, skryptów dłużnych, obligów i innych wierzytelności pieniężnych.
6. Prowadzenie obsługi finansowej obrotu towarowego i usługowego z zagranicą, w tym dokonywanie rozrachunków i płatności w formach przyjętych w krajowych i międzynarodowych stosunkach bankowych.
7. Przeprowadzanie operacji wekslowych, czekowych oraz przyjmowanie i udzielanie poręczeń i gwarancji bankowych, jak również zaciąganie innego rodzaju zobowiązań.
8. Realizację zagranicznych zleceń rentowo-emerytalnych oraz skup czeków rentowych.
9. Świadczenie usług w zakresie obrotu akcjami i obligacjami.
10. Inkaso dokumentów finansowych oraz innych dokumentów stwierdzających istnienie wierzytelności pieniężny.
11. Zawieranie i wykonywanie unów z przedsiębiorstwami i firmami zagranicznymi o akwizycję wpłat na rachunki bankowe.
12. Finansowanie, kredytowanie, wykonywanie kontroli bankowej podmiotów gospodarczych i innych osób prawnych.
13. Sprzedaż i skup euroczeków.
14. Sprzedaż jednostek funduszy powierniczych (PIONEER).

• **Oprocentowanie rachunków i lokat klientów indywidualnych**

Rodzaj rachunku	Oprocentowanie w stos. rocznym	Uwagi
bieżący czekowy	16 %	kapitalizacja po upływie każdego kw. kalendarzowego
1-mies. 3-mies.	22 % 37 %	po okresie umowy
6-mies. 12-mies.	42 % 44 %	z uwzględnieniem procentu składanego za 90-dniowe okresy przech. wkładu
24-mies. 36-mies.	48 % 50 %	po okresie 90 dni: do dyspozycji na rachunku

• **Oprocentowanie rachunków i lokat podmiotów gospodarczych**

Rodzaj rachunku	Oprocentowanie	Kapitalizacja odsetek
bieżący	9 %	kwartalnie
1 tydzień	11 %	na koniec zadeklarow. okresu
2 tygodnie 3 tygodnie	13 % 15 %	-II-
1 mies.	22 %	-II-
3 mies. 6 mies. 12. mies.	37 % 42 % 44 %	proc. składany za kwartał na koniec okresu

• **UWAGA:** Wśród pierwszych 50 podmiotów gospodarczych, które założą w naszym banku rachunek rozlosujemy możliwość uzyskania preferencyjnych kredytów – nawet od 40%.

Wszystkie podmioty, które do końca kwietnia br. otworzą rachunek bankowy w naszej placówce mogą uzyskać kredyt preferencyjny już od 42%.

WKŁADY NA RACHUNKACH W BANKU PEKAO SA SĄ GWARANTOWANE PRZEZ SKARB PAŃSTWA

ZAPRASZAMY

**INFORMATOR
ŁOWICKI**

Telefony:

Taxi osobowe 34-01
Taxi bagażowe 35-28
Rejonowe Biuro Pracy 50-73
Urząd Miejski 35-42, 35-49, 42-03
Urząd Gminy 35-39
Urząd Rejonowy 59-02
Urząd Skarbowy 65-05
ZUS 69-09
Informacje:
Informacja PKP 63-11
Informacja PKS 42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 914

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998

Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 36-51 w poniedziałki, w godz. 16.00-18.00
Tel. zaufania AIDS (czwartek) 35-00 (9.00-12.00), 38-20 (12.00-15.00)
Pogotowie energetyki ciepłej 59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 35-32
Pogotowie energetyczne 36-05
Gaz butlowy 66-08, 41-02, 25-88, 23-29, 30-30
Warsztat konserwatorów LSM 65-58
Zakład pogrzebowy: prywatny 54-49, komunalny 61-35

Apteki:

Łowicz: 1) os.Kostka, tel.51-32 pn-pt 8.00-19.00, sb 8.00-14.00 (jeśli przed dyżurem nocnym to 8.00-20.00). Dyżur nocny: 26.II, 6, 7, 8 i 9.III; 2) ul. Sikorskiego, tel.42-64, pn-pt 8.00-20.00, sb 8.00-14.00, sb prac. i przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 4, 5, 10 i 11.III; 3) Rynek Kościuski 17, tel. 42-93, pn-pt 8.00-20.00, sb przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 1, 2.III; 4) ul.Armi Krajowej 2, tel.64-41, pn-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00, sb przed dyżurem nocnym 9.00-20.00. Dyżur nocny: 27, 28.II, 3, III;

Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R.Kościuski pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Domaniewice: pn-pt 8.00-15.00
Łyszkiwice: czynna od 9.XI., pn-pt 9.00-16.00, soboty 10.00-14.00
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

wolne soboty:
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy Łowicz, R.Kościuski 8.00-15.00
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R.Kościuski 8.00-14.00
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul.Podrzeczna 75, 8.00-15.00
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej Łowicz R.Kościuski w dni powszednie 8.00-18.00, w niedziele 8.00-12.00
Ambulatorium Pediatriczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul.Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ul.Ułańska codziennie od 15.00-8.00, w niedziele i dni wolne od pracy przez 24 godz.

Msze święte

w niedziele i święta

Baków: 9.00, 11.30, 16.00
Bednary: 9.00, 11.30
Bełchów: 8.00, 10.00, 11.30, 16.30
Bielawy: 8.30, 11.00
Boezki: 8.00, 10.00, 12.00, w święta tak jak w niedziele + 18.00
Chaśno (kaplica): 12.00
Chruslin: 8.30, 11.00, w święta niesione tak samo + 16.00
Domaniewice: 7.00, 9.00, 12.00, 16.30
Kocierzew: 7.00, 9.00, 11.30, 16.00
Łowicz: parafia św.Ducha 7.30, 9.00, 10.00, 11.15, 12.30, 18.00; parafia Chrystusa Dobrego Pasterza 8.00, 9.45,

11.00, 12.15, 17.00; Siostry Bernardynki 8.00, 10.00, niespory 18.00, święta 7.00, 18.00; OO Pijarzy 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00; Katedra 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, święta zniszone 7.00, 9.00, 18.00
Łyszkiwice: 7.00, 9.00, 11.00, święta zniszone 9.00, 11.00 i 17.00
Nieborów: 9.00, 11.30, 16.00
Oszkowiec: 9.00, 11.30
Sobota: 8.30, 11.30, 15.00, w święta przeważnie o 8.30 i 15.00
Zduny: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00, w święta oprócz 12.00
Złaków: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00 (w okresie zimowym 17.00), w święta zniszone 8.00, 10.00, 18.00 (w okresie zimowym 17.00)

Koncerty

● Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza do kina Bzura w dniu 7 marca o godz. 19.30 na koncert zespołu "Stare dobre małżeństwo". Bilety w cenie 40.000 zł do nabycia w D.K. w godz. 8.00-20.00.

Inne

● Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza do Domu Kultury w dniu 3 marca o godz. 10.00 na eliminacje rejonowe XXXVIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.
● Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza do kina "Bzura" w dniu 19 marca na godz. 9.00, 10.15 i 11.30 na sztukę lalkową pt. "Tymoteusz: psiucio" w wykonaniu artystów Państwowego Teatru Lalki i Aktora z Lublina. Bilety w cenie 12.000 zł do nabycia w D.K.
● Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza do Kawiarni "Dziupła" codziennie oprócz środy.

Kino Bzura

● 26-28.II - "Lunacycy", USA, godz. 17.00, 19.00, cena biletu 15.000zł

Wyrazy współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci

koł. MARIANA MICHALAKA

byłego pracownika tut. Komendy Milicji Obywatelskiej rodziny Zmarłego

składa kierownictwo służbowe, koleżanki i koledzy z KRP

W dniu 8 lutego zmarła w wieku 88 lat

IRENA MACIEJAK

długoletnia sekretarka Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu, sercem oddana szkole i jej wychowankom.

Z głębokim żalem żegnamy Zmarłą

Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski, pracownicy i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Łowiczu

Wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA

JOANNIE JAROSIŃSKIEJ

składają współpracownicy Inspektoratu ZUS w Łowiczu



Odeszli od nas (4-20.II)

4 lutego: Siurek Stanisław, l. 46 z Borowa; 6 lutego: Szymajda Marianna, l. 84 z Ostrowa; 7 lutego: Szymański Feliks, l. 77 z Krępy; Sobczak Stanisława, l. 87 z Sypienia; 8 lutego: Krystofczyk Stefan, l. 88 z Bogumina; Malanowski Józef, l. 89 z Zalesia; Kazimierzak Krzysztof, l. 34 z Mastek; 9 lutego: Sierota Franciszka, l. 73 z Łowicza; Wyszyńska Zuzanna, l. 67 z Bolimowskiej Wsi; 10 lutego: Kurczak Aleksander, l. 86 z Ostrowa; Brodecki Henryk, l. 45 z Łowicza; Pluska Stanisław, l. 68 z Łowicza; Błaszczyk Helena, l. 85 ze Szczebieszewa; Anyszewska Franciszka, l. 85 ze Zdun; Znajdek Andrzej, l. 91 z Janowic; Groniek Józefa, l. 92 z Wyborowa; Rybus Henryk, l. 76 z Chaśna II; 11 lutego: Burzyńska Maria, l. 88 z Chruslina; Górka Julianna, l. 80 z Soboty; Sierota Feliksa, l. 73 z Kocierzewa Poludniowego; Walczak Urszula, l. 90 z Łowicza; 12 lutego: Zieliński Jan, l. 95 z Bełchowa; Barlak Stanisław, l. 84 z Boezek; Kazimierzak Zofia, l. 72 z Karsznice Małych; 13 lutego: Brzozowska Antonina, l. 88 z Jeziorka; Woźnicka Rozalia, l. 83 z Bielawy; 14 lutego: Jeżak Jerzy, l. 46 z Łowicza; Bernat Teresa, l. 60 z Jasionny; Siekiera Bolesław, l. 79 z Wici; 15 lutego: Trynkowski Antoni, l. 80 z Ziemiary; Stepien Czesław, l. 75 z Drogusze; Jedlińska Stefania, l. 80 z Oszkowiec; Karczewski Eugeniusz, l. 58 z Łowicza; Pabjanek Bronisława, l. 83 z Kalenicy; 17 lutego: Guzik Maria, l. 85 z Joachimowa Mogil; Matysek Józefa, l. 82 z Wiskiennicy Dolnej; Rokicki Franciszek, l. 59 z Łowicza; 18 lutego: Zakrzewski Franciszek, l. 64 z Łowicza; Kapela Anna, l. 81 z Waliszewa Dworskiego; 19 lutego: Michałowski Henryk, l. 70 z Podsokolowa; Tomasziewicz Marianna, l. 82 z Wejsej; 20 lutego: Czarnecka Stefania, l. 82 z Rulicy;

12 lutego ZAGINAŁ PIES szary, podpalany, wilczurowaty, na szyi miał kolczatkę.



Łowicz, tel.39-24 w godz. 8.00-16.00.

Na znalazcę czeka nagroda.

**SKUP METALI
KOLOROWYCH**

Wysokie ceny.

Łowicz, ul.Klickiego 24, tel.61-09

R-3-40-108

Zatrudnię technologa do szwalni. Łowicz, tel.32-06 w.4.

Kupię cykliniarkę. Łowicz, tel.40-23.

M-3, 51,5m², os.Kostka, spółdzielcze - sprzedam. Łowicz, tel.54-91 po 17.00

Mieszkanie do wynajęcia M-5 na os.Starzyńskiego, I piętro na 2-3 lata. Płatne z góry. Łowicz, tel.36-48 po 17.00.

Dwa segmenty pokojowe, wersalkę, łóżeczko dziecinne tanio sprzedam. Łowicz, tel.36-48 po 17.00.

Wybrano najpopularniejszych sportowców Ziemi Łowickiej

MAJCHRZAK TRIUMFATOREM

Zwycięzcą pierwszego plebiscytu na najpopularniejszego sportowca Ziemi Łowickiej, zorganizowanego przez SKS "Pelikan" przy współudziale "Nowego Łowiczanina", został piłkarz tego klubu, środkowy napastnik a jednocześnie II terner, Grzegorz Majchrzak.

Wygrana Majchrzaka nie stanowi z pewnością zaskoczenia. Popularność piłki nożnej jest nadal nieporównywalna z innymi dyscyplinami sportu, a zawodnik grający na szoku ataku jest automatycznie na oczach wszystkich. Kupon plebiscytowy nadeszły 563 osoby, 560 kuponów było ważnych. Łącznie oddano 1065 głosów, z których Majchrzakowi przypadło 244. Na drugim miejscu uplasowało się jego kolega klubowy Marek Borkowski, na którego padło 161 głosów. Trzecie miejsce zajęła judoczka Żaneta Bednarowa, wicemistrzyni Polski młodzieżek.

Kolejne miejsca pierwszej dziesiątki przypadły następującym sportowcom:

4. Waldemar Szaleniec (piłka nożna) – 91 głosów
5. Bernard Wudkiewicz (piłka nożna) – 64 głosy
6. Beata Walczak (judo) – 53 głosy
7. Krzysztof Durka (piłka nożna) – 42 głosy
8. Marcin Lesiak (koszykówka) – 40 głosów
9. Artur Brzeziński (judo) – 31 głosów
10. Mariusz Mileczak (koszykówka) – 27 głosów.

Był to plebiscyt na sportowców najpopularniejszych, wysokie miejsca wszystkich zgłoszonych do niego piłkarzy nie mogą więc dziwić.

Plebiscyt wykazał jednak, że jeśli tylko osiąga się znakomite rezultaty, to i trenując dyscyplinę zwykle mało popularną, można stać się powszechnie znanym. Lokaty Bednarowej jak i młodzieżowych mistrzów Polski w judo: Beaty Walczak i Artura Brzezińskiego są tego dowodem.

Uroczystego ogłoszenia wyników dokonano w drugiej godzinie trwania Balu Łowickich Mistrzów Sportu, w sobotę, 20 lutego w sali OSP. Każdy ze sportowców pierwszej dziesiątki otrzymał pamiątkowy dyplom, kasety video i kwiaty, pierwsza trójka dodatkowe nagrody rzeczowe. Grzegorz Majchrzak otrzymał nagrodę najbardziej niecodzienną: 5m² marmuru, ufundowaną przez firmę ODYS-HELLAS Import-Export z Głowna, potencjalnego sponsora "Pelikana" w najbliższej rundzie rozgrywek. Drugą nagrodą – dla Marka Borkowskiego – był ekspres do kawy Philipsa, trzecią – dla Żanety Bednarowej – lokówka i suszarka do włosów, także Philipsa. Nagrody rzeczowe zakupiono ze środków "Pelikana" i sekcji judo "Zryw".

Beata Walczak, najbardziej utytułowana ze wszystkich będących na sali otrzymała nagrodę specjalną: obraz namalowany przez łowickiego artystę plastyka Juliusza Rogowskiego-Tylman, osobiście przez niego ofiarowany i wręczony.

Podczas balu wylosowano nazwiska trzech osób spośród tych, które nadeszły kupony. Każda z nich została nagrodzona kasety video i kartetem wstępu na wszystkie mecze "Pelikana" w rundzie wiosennej. Nagrody są do odebrania w siedzibie klubu przy ul. Starzyńskiego codziennie, za okazaniem dowodu osobistego. Oto nazwiska szczęściarzy:

– Małgosia Górczyńska, Goleńsko 84 (głosowała na Bernarda Wudkiewicza)

– Aldona Gieala, Warszawa ul. Zbójarska 10/1 (głosowała na Grzegorza Majchrzaka)

– Zygmunt Szefer, Łowicz, R. Kilińskiego 15a (głosował na Żanetę

Bednarową).

Pewnym zgrzytem w czasie trwania uroczystości była nieobecność na sali zaproszonych laureatów z grona koszykarzy. Oby w przyszłym roku, jeśli znów ktoś podejmie się trudu zorganizowania plebiscytu, mogli się spotkać na sali wszyscy wyróżnieni.

Kończący plebiscyt bal był udany, pięćdziesiąt par uwijało się na parkiecie do samego rana. "Pelikan" zysku z balu nie miał, dochód ledwie zrównoważył wydatki. Zyskał natomiast Szpital Dziecięcy w Łowiczu, na którego potrzeby zebrano podczas balu do puszek blisko trzy i pół miliona złotych.

(wal)

Jak Dawid z Goliatem

Powroty sprzyjają wspomnieniom. Na uroczystość rozstrzygnięcia plebiscytu na sportowców roku Ziemi Łowickiej przyjechał do Łowicza Artur Brzeziński, młodzieżowy mistrz Polski w judo, do niedawna zawodnik łowickiego "ZRYWU", od jesieni student warszawskiej AWF, reprezentujący tamtejszy klub AZS-AWF. Dopiero przy tej okazji udało się "Nowemu Łowiczaninowi" dowiedzieć jakiego to nie lada wyczynu dokonał Artur podczas Akademickich Mistrzostw Warszawy. Podstawowym mankamentem tego

zawodnika była zawsze mała waga ciała: występował w najlżejszej wadze, do 60 kg, ale ważył zwykle tylko ok. 55, musiał się więc mierzyć z zawodnikami znacznie od siebie cięższymi. Podczas wspomnianych zawodów pomylił się, zgłosił się na jego wadze były już zakończone. Wystąpił więc w wadze wyższej – do 65 kg. Wyszedł na matę, zaważył – i, mimo iż przeciwnicy byli ciężsi od niego o blisko jedną piątą wagi jego ciała – wygrał.

(wal)

Plebiscyt także w technikum

Tydzień wcześniej niż plebiscyt najpopularniejszego sportowca Ziemi Łowickiej, bo już 13 lutego rozstrzygnął się podobny plebiscyt na sportowego idola Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 na ulicy Podrzecznej w Łowiczu. Wśród dziesięciu najbardziej znanych uczniowie umieszczali najczęściej nazwiska swych kolegów – koszykarzy. Jednak to nie koszykarz zwyciężył. Pierwsze miejsce w plebiscycie zajął piłkarz "Pelikana", Grzegorz Durka z V klasy elektrycznej Technikum, drugi był tenisista Marcin Dańczak (kl. II mechaniczna Technikum), trzeci – koszykarz Filip Frączak.

Wyniki ogłoszono i ufundowane

(wal)

Dalsze dwa i pół miliona dla chorych dzieci

Po raz kolejny wypada nam powtórzyć formułę, że nigdy nie jest za późno na dobre wiadomości. Otóż dopiero po zamknięciu poprzedniego numeru "N.L." dowiedzieliśmy się, że 22 i 23 stycznia na choince noworocznej w Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrano dla dzieci z wadami serca kwotę 2.575.900 zł. Dzieci naśladowały zespoły GUNSN ROSES i IRA. Zebrane pieniądze pochodziły tak od dzieci jak i nauczycieli.



Tylko dzieci potrafią się bawić przy tak hałaśliwych dźwiękach, jakie dobywały się z głośników podczas imprezy dla wszystkich łowickich "zerówek", zorganizowanej w poniedziałek 15 lutego w hali OSiR przez Urząd Miejski. One się jednak bawiły i to wesolo.

SPORT

KOSZYKÓWKA

● Nadal znakomicie radzą sobie w rozgrywkach o wejście do II ligi koszykarze łowickiego OSiR-u. W swym ostatnim meczu, w niedzielę 21 lutego pokonali na wyjeździe Piotrców Piotrków Trybunalski 102:80. Najwięcej punktów zdobyli: Romański 26, Królikowski 19 i Zych 18.

● Juniorzy OSiR-u przegrali ostatni mecz z Lotnikiem Leźnica 101:104, młodziecy pokonali MKS Junak Włocławek 98:35 i Włocławę Włocławek 64:60, kadeci wygrali u siebie ze Startem II Łódź 97:53, kadetki natomiast w Ostrowie Wielkopolskim z Ostrowią 81:53.

● 17 lutego odbyła się druga runda rozgrywek rejonowych w ramach Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży chłopców ze szkół ponadpodstawowych. Oto wyniki:

ZSR "Blich" Łowicz - LO Łowicz 89:101 (39:57)

ZSZ Nr 3 Łowicz - ZSZ Nr 1 Łowicz 102:89 (43:45)

ZSZ Nr 3 Łowicz - ZSR "Blich" Łowicz 126:89 (55:42)

ZSZ Nr 1 Łowicz - LO Łowicz 97:118 (54:59)

Przed ostatnią rundą spotkań tabela wskazuje, iż turniej rozstrzygną między sobą ZSZ Nr 3 "Syntex" i łowicki "Ogólniak"

● 16 lutego w hali OSiR odbyły się zawody rejonowe w ramach Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży dziewcząt ze szkół ponadpodstawowych. Uzyskano wyniki:

ZSMed Łowicz - LO Zduny 12:15 (8:6)

LO Łowicz - ZSR "Blich" Łowicz 41:16 (23:16)

ZSMed Łowicz - ZSR "Blich" Łowicz 12:38 (5:22)

LO Łowicz - LO Zduny 54:4 (22:4)

ZSMed Łowicz - LO Łowicz 6:60 (1:25)

ZSR "Blich" Łowicz - LO Zduny 32:27 (20:11).

Końcowa tabela:

1. LO Łowicz 3zw., 155:26

2. ZSR "Blich" 2zw., 86:80

3. LO Zduny 1zw., 46:88

4. ZSMed Łowicz 0, 30:113.

Najwięcej punktów w turnieju zdobyła Agnieszka Ruta - 45 a za najlepszą zawodniczkę uznano Małgorzatę Kubicę (obie z LO Łowicz). Zwycięska drużyna grała w składzie:

PIŁKA NOŻNA

● Dwa mecze sparingowe rozegrali ostatnio piłkarze "Pelikana". W czwartek, 18 lutego pokonali Kutnowiankę 3:2 (1:0). Bramki strzelili K. Durka (z karnego), R. Włodarczyk i D. Banasik. Dwa dni później przegrali na wyjeździe z drugoligowym Ursusem 0:2.

Z zespołem trenuje już trzech nowych, młodych zawodników, pozyskanych dla "Pelikana" z GKS Belchatów. Są to: wspomniany już Daniel Banasik - napastnik, pomocnik Piotr Suski oraz obrońca Tomasz Jasiński. Opuścił natomiast drużynę Zbigniew Czerbiak, powołany do wojska. Grać będzie w Pilicy Nowe Miasto.

● 15 lutego w sali SP nr 3 w Łowiczu odbył się Turniej Halowy "Piłkarskie Piątki". Wyniki:

SP 3 Łowicz - SP Domaniewice 2:2 (1:2)

SP 4 Łowicz - SP Domaniewice 4:1 (3:0)

SP 3 Łowicz - SP 4 Łowicz 0:3 (0:3)

SP 1 Łowicz - SP 6 Łowicz 3:1 (1:1)

SP 2 Łowicz - SP 6 Łowicz 0:1 (0:0)

SP 1 Łowicz - SP 2 Łowicz 2:1 (1:0).

W meczach półfinałowych padły wyniki:

SP 4 Łowicz - SP 6 Łowicz 4:2 (2:2)

Sp 1 Łowicz - SP Domaniewice 1:0 (1:0).

W meczu finałowym 4-ka pokonała Szkołę Podstawową nr 1 Łowicz 2:1 (1:1).

Drużyna z "czwórki" reprezentowała Łowicz w zawodach wojewódzkich w Skierniewicach 19 lutego. Po remisie 1:1 ze Szkołą Podstawową z Brzezin i rozgromieniu Szkoły Podstawowej Mszczonów

7:0, chłopcy z 4-ki w meczu o I miejsce pokonali SP 8 Skierniewice 2:1.

Zwycięska drużyna grała w składzie: Maciej Kolos (kapitan), Tomek Pasik (bramkarz), Krzysztof Czapanik, Robert Żyto, Łukasz Brenner, Jarek Krawczyk, Waldek Traut, Tomasz Sepik, Paweł Pisula, opiekuncem drużyny był Paweł Doliński. Najlepsi zawodnicy tej drużyny (Kolos, Pasik, Czapanik, Żyto, Brenner w rezerwie Krawczyk) znaleźli się w reprezentacji województwa skierniewickiego na turniej piłki nożnej chłopców z rocznika 1980 w Malmö w Szwecji, który odbędzie się na przełomie czerwca i lipca.

P. Doliński

ŁYŻWIARSTWO

● Zarówno dziewczęta jak i chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach zwyciężyli w swoich grupach w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej dzieci z klas VI i młodszych rozegranych 9 lutego w Żyrardowie. Dziewczęta rywalizowały w tzw. "Błękitnej Sztafecie" (m.in. jazda przodem, tyłem, slalomem i "w ósemkę"), chłopcy - o tzw. "Złoty Krążek" (jazda przodem z prowadzeniem krążka kijem, jazda tyłem z kijem, slalom z krążkiem, strzał na bramkę i jazda szybkościowa). Dzieci z SP Domaniewice reprezentowały potem województwo skierniewickie w zawodach makroregionu centralnego, 11 lutego w Łodzi. W "Błękitnej Sztafecie" dziewczęta

zajął tam miejsce piąte, chłopcy w "Złotym Krążku" - czwarte. Trener wyróżnił wśród startujących Sywię Kowalską i Marcina Osówniaka.

TENIS STOŁOWY

● II Turniej Tenisa Stołowego pomiędzy reprezentacjami gmin Nowa Sucha - Bolimów - Nieborów rozegrany został w dniu 14. 02. 93r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowej Suchej.

Puchar zdobyła drużyna z gminy Bolimów zwyciężając we wszystkich grach i zdobywając maksymalną ilość punktów. W poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli: Mirosław Letki (do lat 15), Piotr Kusy (do lat 20), Tomasz Zajączkowski (powyżej lat 20), Mariusz Grzelczak i Piotr Kusy (debel). Drugie miejsce w turnieju zajęła drużyna z Nowej Suchej a trzecie z Nieborowa. Powtórzył się tym samym wynik I turnieju tych gmin rozegranego w roku 1992.

Sprostowanie

W wydrukowanej w poprzednim numerze N.L. wiadomości o turnieju piłki siatkowej chłopców szkół podstawowych mylnie podaliśmy wyniki pisząc, iż pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 3 z Łowicza, a drugie - Szkoła Podstawowa nr 2. Było tymczasem odwrotnie. Zainteresowanych przepraszamy.

Redakcja

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH

Łowicz, ul. A. Krajowej 2b

prowadzi sprzedaż

**zbędnych i nadmiernych materiałów
(części samochodowe)**

Kontakt telefoniczny: Dział Zaopatrzenia, tel. 43-99.

R-4-87-198

- Kostka brukowa
- stropy TERIVA
- pustaki
- kręgi
- wyroby stolarskie
- beton z dowozem

wykonuje

Spółdzielnia

Inwestycji i Budownictwa

Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 41-38, 32-79

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

- sprzętu budowlanego
- koparek
- dźwigów

R-4-95-207

INTER AUTO

Części

ZAPRASZA UŻYTKOWNIKÓW
SAMOCHODÓW ZACHODNICH



OPEL, AUDI
VOLKSWAGEN
FORD, MERCEDES
i inne

Polecamy:

- amortyzatory
- filtry
- klocki hamulcowe
- łożyska kół SKF
- paski klinowe
- paski rozrządu
- pompy wody
- pompy paliwa
- świece iskrowe
- świece żarowe
- przeguby
- uszczelki i uszczelniacze
- akumulatory
- kosmetyki samochodowe

SKLEP Łowicz, ul. Poznańska 100
(skrzyżowanie z drogą do Kocierzewa)

Zapraszamy 9.00-17.00

R-4-61-129

Instalowanie wodomierzy

Usługi hydrauliczne

HENRYK SASIN

Łowicz, os. Bratkowice 23/27

R-4-77-188

Układanie glazury i terakoty,

montaż boazerii

tapetowanie

wykonuje:

ZAKŁAD USŁUGOWY

Łowicz, tel. 64-74 (po godz. 16.00)

Rachunki odliczysz od podatku.

R-4-93-205



**PAWILON
HANDLOWY**

ATRAKCYJNA SPRZEDAŻ RATALNA!

- *Tylko jeden żyrant.*
- *Splaty rozkładamy do 12 rat.*
- *Pierwsza wpłata min. 10% wartości towaru.*
- *Towary w kwocie powyżej 3 mln zł zakupione do dnia 4.04.1993 r. premiują do wzięcia udziału w losowaniu telewizora kolorowego oraz innych atrakcyjnych nagród.*
- *Szczegółowe informacje: Pawilon Handlowy ABC, Łowicz, ul.1 Maja 1, tel/fax 35-87.*

R-4-P-68

ZARZĄD GMINY Łyszkowice

*ogłasza nieograniczony
przetarg ustny*

*na sprzedaż
czterosegmentowego budynku
mieszkalnego w stanie
surowym (w całości lub
poszczególnych segmentów)
przy ulicy Szkolnej*

*(segmenty dwukondygnacyjne,
wysokie podpiwniczenie z garażem,
stolarka zewnętrzna częściowa
instalacja elektryczna wewnętrzna,
teren ogrodzony i odwodniony).*

- ✓ *Powierzchnia użytkowa segmentu – 159m².*
- ✓ *Cena wywoławcza jednego segmentu – 251 mln zł.*
- ✓ *Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca b.r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy.*
- ✓ *Wadium w wysokości 20 mln zł na jeden segment należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do kasy Urzędu Gminy.*
- ✓ *Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.*

R-4-59-170

Salon handlowy MINI-MAX

Łowicz, ul.Zduńska 43, tel./fax 61-10

oferuje w pełnym wyborze:

- ▶ **OBUWIE:** damskie, męskie, dziecięce, sportowe
- ▶ **KONFEKCJA:** damska, męska, dziecięca
- ▶ **SPRZĘT SPORTOWY I TURYSTYCZNY**
- ▶ **ARTYKUŁY KSIĘGARSKIE**
- ▶ **KASETY MUZYCZNE** – ponad 800 tytułów
- ▶ **DYWANY, WYKŁADZINY, CHODNIKI**
- ▶ **ŁODÓWKI**
- ▶ **METRAŻ MATERIAŁÓW**
- ▶ **KOMPLETY WYPOCZYNKOWE:** skórzane, obicie materiałowe (w dużej gamie kolorów)
- ▶ **MEBLE DZIECIĘCE**



R-4-37-148

Stołówka "ZŁOTY WIEK"

Łowicz, ul.Nowa 3

oferuje do sprzedaży

OBIADY

w cenie 18 tys. zł

✓ *Przyjmujemy również zgłoszenia do korzystania z obiadów w wolne soboty.*

✓ *Informacji udzielamy pod nume-*

UWAGA!

Następny numer "N.Ł." już 12 marca
Biuro Ogłoszeń "N.Ł.": tel.46-57
Łowicz, os.Konopnickiej 8,kl.III
czynne: 12.00-18.00

PHU "DOMITECH"

*Łowicz, ul.Klickiego 24
poleca:*

kotły na olej opałowy

R-4-P-107

> **Tynki środkowe**

> **posadzki**

Szybkie terminy wykonania.

Łowicz, tel.47-65 po 18.00.

R-4-P-90

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
przy Zespole Szkół Medycznych w Łowiczu**

**informuje
o przyjęciach na rok szkolny 1993/94
do Liceum Ogólnokształcącego**

- *Podbudowa: Szkoła Podstawowa. Egzamin wstępny: j.polski, matematyka.*
- *Czas trwania nauki: 4 lata*
- *Szkoła realizuje program nauczania języka angielskiego, niemieckiego ponadto istnieje możliwość nauczania języka włoskiego, łacińskiego, rosyjskiego.*
- *Szkoła posiada pracownię komputerową, w której realizuje przedmiot elementy informatyki na komputerach IBM-PC/AT-286.*
- *Dla młodzieży zamiejscowej szkoła prowadzi internat na 200 miejsc.*
- *Dokumenty należy składać w sekretariacie Zespołu Szkół Medycznych w Łowiczu, ul. Ułańska 2, tel. 58-85.*

R-4-62-173

**SZKOLENIA
KOMPUTEROWE**



*Firma
APEX
zaprasza
wszystkich chętnych*

**na kurs podstawowy
i średniozaawansowany
obsługi mikrokomputerów
IBM PC**

- ✓ *Zajęcia prowadzą doświadczeni wykładowcy.*
- ✓ *Każdy słuchacz otrzymuje do dyspozycji własny komputer.*
- ✓ *Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 21-78 w godzinach wieczornych.*

R-4-P-112



**ZESPÓŁ SZKÓŁ
MEDYCZNYCH
w Łowiczu**

**informuje o przyjęciach
na rok szkolny 1993/94 do
Medycznego Studium Zawodowego
(dla niepracujących)**

- *Zawód: pielęgniarka, położna*
- *Wiek kandydata : do 35lat*
- *Podbudowa: Liceum Ogólnokształcące*
- *Czas trwania nauki: 2 lata (4 semestry) – pielęgniarka, 2,5 roku (5 semestrów) – położna*
- *Wymagane dokumenty:*
 - *podanie*
 - *życiorys*
 - *świadcstwo dojrzałości lub ukończenia Liceum*
 - *świadcstwo zdrowia wydane przez lekarza zakładu społecznej służby zdrowia stwierdzające brak przeciwwskazań do w/w zawodów.*
 - *wyniki badań na nosicielstwo zaraźków schorzeń jelitowych – trzykrotne, WR, Rtg, HBs*
 - *trzy fotografie podpisane na odwrocie*
 - *wypis z dowodu osobistego*
- *Dokumenty należy składać w sekretariacie Zespołu Szkół Medycznych w Łowiczu, ul. Ułańska 2, tel. 58-85.*

R-4-63-174

FANTAZJA

Łowicz, ul.3 Maja 3

- *raty bez żyrantów*
- *niskie oprocentowanie*

**SPRZĘT
RTV I AGD**

ZAPRASZAMY DO ZAKUPU.

R-4-P-100

- ◆ **Tapety**
- ◆ **ceramikę**
- ◆ **ozdoby z mosiądzu**
- ◆ **duralex**
- ◆ **sztuczne kwiaty**

*polecą D.Szachogłuchowicz
Łowicz, ul.3 Maja 12
(wejście od ulicy Tkaczew)*

**POSZUKUJĘ
dwupokojowego mieszkania
z telefonem w blokach.**

Wiadomość: Łowicz, tel.46-85.

R-4-49-160

**SPRZEDAM DZIAŁKĘ
o pow. 33 arów
w Bobrownikach.**

Wiadomość: Łowicz, os.Starzyńskiego 3/94.

R-4-55-166

UWAGA!

**Następny numer "N.Ł." już 12 marca
Biuro Ogłoszeń "N.Ł.": tel.46-57
Łowicz, os.Konopnickiej 8, kl.III
czynne: 12.00-18.00**



Oddział w Łodzi
ul. Tuwima 98
tel/fax 74-35-85
godz. 8.00-16.00

OFERUJE TANIO:

- >SIATKĘ OGRODZENIOWĄ
- >WIADRA OCYNKOWANE, KOTŁY
- >PAPEŁ ASFALTOWĄ

R-4-P-1137

DZIEWIARZE!

Firma RUFLEX,

tel. (042) 34-74-18, 12-20-82,
ul. Piaskowa 95 Aleksandrów Łódzki

oferuje:

- PRZĘDZE DZIEWIARSKIE:
elastil kolorowy dtx 78x2 itp.,
guma do rajstop 150-320 dtx
- MASZYNY DZIEWIARSKIE:
R 850, Regina, Ange 2 U
- maszyny szwalnicze, owerlocki
"Textima", igły i części
zamiennie do wymienionych
maszyn oraz innych maszyn
dziewiarskich.

R-4-P-61

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

w Łowiczu ul. Kaliska 22

OGŁASZA KONKURS OFERT

**na demontaż, wykonanie i montaż 2 kominów
przy kotłowniach osiedlowych na os. Dąbrowskiego w Łowiczu**

- ✓ Dokumentacja dotycząca wykonawstwa znajduje się w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa.
- ✓ Oferty przyjmujemy w ciągu 2 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.

R-4-41-152

Lekarz LARYNGOLOG

Jarosław Czapla

PRZYJMUJE:

we wtorki i piątki 15.30-17.00
Łowicz, ul. Starzyńskiego 3/3, tel. 60-90

ADRES DOMOWY:

Łowicz, os. Bratkowice 34/28
R-4-P-79

Niechrównana dokładność, komputerowe badanie wzroku, leczenie, realizacja recept, duży wybór opraw, udzielamy zniżek. Zakład Optyczny, Andrzej Szeliga, os. Dąbrowskiego 24, Łowicz, tel. 57-94. Zapraszamy w godz. 8.30-17.00

Kobieta, wykształcenie średnie - poszukuje pracy. Łowicz, tel. 46-05.

Trwała renowacja wanien w domu klienta. Łowicz, tel. 39-79 po 16.00.

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

Aleksander Janowicz

Malszyce nr 15, tel. 109-70, 99-400 Łowicz

- PRZYJMUJE: poniedziałki, wtorki i piątki w godz. 18.00-19.00
- Pracowników służby zdrowia leczę bezpłatnie.

R-4-P-72

Sprzedam dom piętrowy, powierzchnia użytkowa 105 m², z działką 7400 m² w Łowiczu, ul. Kiernozka. Wiadomość: Łowicz, tel. 38-00, wieczorem.

Sprzedam bardzo tanio nowy silnik MF Ferguson z przystawkami do Żuka, Nysy, Tarpana itp. Łowicz, tel. 42-78.

Sprzedam M-4 własnościowe, os. Bratkowice, III piętro. Łowicz, tel. 23-39.

Gabinet ginekologiczny

dr nauk med.

WOJCIECH KAZIMIERAK

- leczenie nadżerek przez zamrażanie (całkowicie bezbolesne)
- diagnostyka i leczenie niepłodności
- zapobieganie ciąży
- rozmary cytologiczne i mikrobiologiczne
- leczenie dolegliwości okresu przekwitania

Wtorki 16.00-18.00, piątki 16.00-18.00,
soboty 10.00-12.00

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38-86
R-4-P-91

Lek. med.

ZDZISŁAW MAZURKIEWICZ

specjalista chirurg

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38-86

Przyjmuje od 16.00 do 17.00

UWAGA!

Następny numer "N.Ł." już 12 marca
Biuro Ogłoszeń "N.Ł.": tel. 46-57
Łowicz, os. M. Konopnickiej 8, kl. III
czynne: 12.00-18.00



REJON ENERGETYCZNY Łowicz – Sochaczew

uprzejmię informuje,
że począwszy od miesiąca marca 1993r.
zostanie zmieniony system rozliczeń
ze energię elektryczną

- Spełniając oczekiwania i żądania odbiorców energii elektrycznej nowy system polegał będzie, tak jak dotychczas, na odczycie licznika co dwa miesiące przy jednoczesnym wystawieniu rachunku za faktycznie zużytą energię elektryczną w okresie międzyodczytowym z ewentualnym doliczeniem wcześniej powstałego zadłużenia. Tak więc obecnie wystawione rachunki nie będą zawierały zaliczek.
- Dla odbiorców rozliczanych w miesiącach nieparzystych w marcu 1993r. zostanie doręczony rachunek rozliczający zużycie energii elektrycznej do stycznia 1993r. oraz rachunek wg nowego systemu za zużycie energii elektrycznej od stycznia 1993r. do marca 1993r.
- Dla odbiorców rozliczanych w miesiącach parzystych w lutym 1993r. doręczony został rachunek rozliczający zużycie energii elektrycznej do grudnia 1992r. bez zaliczki, a w miesiącu kwietniu 1993r. inkasent dokona odczytu licznika i wystawi rachunek za okres od grudnia 1992r. do kwietnia 1993r. wg nowego systemu.
- Wobec powyższego dla odbiorców rozliczanych w miesiącach parzystych wyjątkowo w kwietniu 1993r. rozliczenie będzie obejmować okres czterech miesięcy.

Mamy nadzieję, że wprowadzenie rozliczeń za faktycznie zużytą energię elektryczną w cyklu dwumiesięcznym posłuży ich uściśleniu i zostanie przez Szanownych Odbiorców przyjęte ze zrozumieniem i zadowoleniem.

R-4-18-159

IWTECH

ZAKŁAD USŁUG TECHNICZNYCH

Łowicz, ul. Botaniczna 13, tel. 28-30

oferuje usługi:

- **KOMPENSACJA MOCY BIERNEJ**
 - montaż regulatorów mocy biernej
 - remonty baterii kondensatorów
 - dobór i montaż baterii kondensatorów
 - kompensacja biegu jałowego silników i transformatorów
- Dobór i montaż instalacji OGRZEWANIA PODŁOGOWEGO
- Montaż ogrzewaczy listwowych
- Wykonawstwo instalacji elektrycznych i elektroenergetycznych

R-4-P-114

WYDZIERŻAWIĘ lokal po PZM-ot

powierzchnia użytkowa
200 m² lub mniejsza

Łowicz, ul. Zamkowa 17,
tel. 37-25, 41-34

R-4-P-85

POTRZEBNA gospodyni domowa

- Umiejętność gotowania
- Wiek 35-45 lat
- Stan cywilny - wolny
- Praca + mieszkanie + wyżywienie
- Wiadomość: Małszyce 1, telefon 109-78

R-4-58-169

Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 51-11

organizuje kursy:

- **KWALIFIKACYJNE** (czeladnicze i mistrzowskie) w zawodach budowlanych i mechaniki pojazdowej
- **PRZYUCZAJĄCE** do zawodu:
 - spawacza elektrycznego i gazowego
 - palacza c.o. (na obsługę kotłów wodnych i parowych)
 - krawiectwa damskiego
 - księgowości z obsługą komputerów
 - murarza, betoniarza
 - drwali - operatorów pilarek
 - majster gastronomii
 - operatorów kombajnów zbożowych
- **DOSKONALĄCE** w zawodzie
 - elektromonterów
 - elektromechaników (na grupę SEP)
 - pedagogiczne
 - dla mistrzów rzemiosła
 - wykładowców i instruktorów szkolenia motorowego
 - prowadzenia księgi przychodów i rozchodów

■ kursy BHP

na zlecenie zakładów pracy, osób indywidualnych i inne

Osoby pobierające zasiłki dla bezrobotnych mogą ubiegać się o pokrycie kosztów kursu przez Rejonowe Biuro Pracy.

R-4-P-77

Boazerię, deski podłogowe, listwy - tanio wykonuję. Łowicz, tel. 23-98.

Maszynopisanie. Łowicz, tel. 46-85.

Tanio sprzedam pustaki. Łowicz, tel. 53-64 po 18.00.

Sprzedam lub wynajmę do zamieszkania lub na działalność gospodarczą dom jednorodzinny, budynek gospodarczy z placem 1400 m², ul. Filtrowa 24. Łowicz, tel. 41-92.

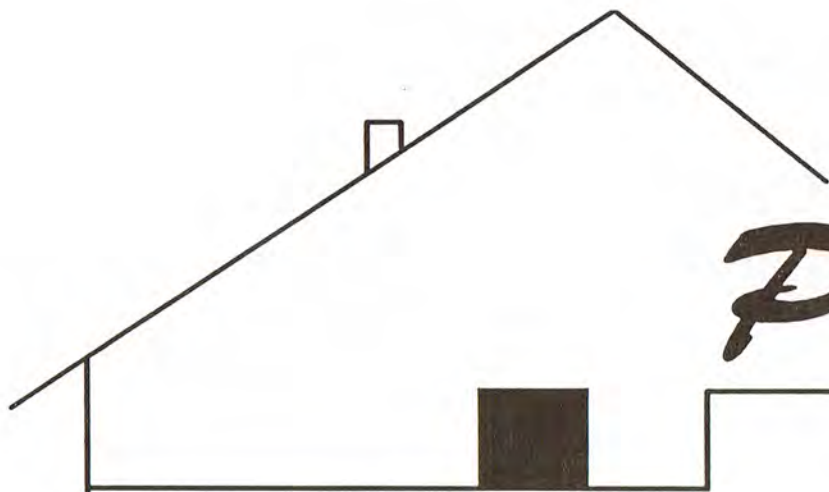
Sprzedam mieszkanie 48 m², os. Bratkowice. Łowicz, tel. 25-07.

Kupię 126p po wypadku lub skorodowanego - na części. Łowicz, tel. 63-15 wieczorem.

Odstąpię duży lokal sklepowy wraz z zapleczem w centrum Łowicza. Wiadomość: Łowicz, tel. 63-15 wieczorem.

UWAGA!

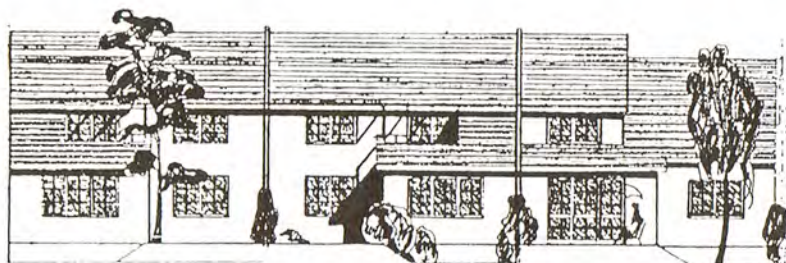
Następny numer N.Ł. już 12 marca
Biuro Ogłoszeń "N.Ł.": tel. 46-57
Łowicz, os. M. Konopnickiej 8, kl. III
czynie: 12.00 - 18.00



Polcandex

Co. Ltd

**"Polcandex" oferuje
tanie w budowie i tanie w eksploatacji
domy mieszkalne w Łowiczu przy ul. Kwiatowej.**



- **PROPONUJEMY**
kompletnie wykończone:
 - *DOMY SZEREGOWE* (rys. obok)
 - *BLIŹNIAKI* (rys. niżej)
 - *DOMY WOLNO STOJĄCE*

- **POWIERZCHNIA i CENA domku wraz z działką:**

- szeregowce 71,1 m² i 101,3 m² –
- bliźniaki 101,3 m² –
- domy wolno stojące 82,0 m², 101,3 m² i 117,9 m² –

4.200 tys. zł / m² powierzchni użytkowej
4.500 tys. zł / m² powierzchni użytkowej
4.500 tys. zł / m² powierzchni użytkowej

- **GWARANTUJEMY własność hipoteczną domku i działki.**

- **MEDIA:**

- woda z wodociągu miejskiego
- c.o. z kotłowni osiedlowej
- kanalizacja miejska

- *Każdy dom posiada garaż, pomieszczenie gospodarcze, poddasze użytkowe.*

- *Technologia THERMOMUR zapewniająca współczynnik przenikania ciepła 0,28 W/m² · K.*

- *Osiedle posiada infrastrukturę handlową. W odległości 150 m znajduje się szkoła podstawowa. Przystanek komunikacji miejskiej – w odległości 100m.*

- *PRZEKAZANIE KLUCZY wraz z aktem własności – maksymalnie w 9 miesięcy od daty podpisania umowy.*

- *PEŁNA GWARANCJA – umowa zawarta notarialnie.*

- *PLATNOŚCI W TRZECH RATACH – przy jednorazowej wpłacie 10% zniżka.*

- *Informacje: ul. Mostowa 28, 99-400 Łowicz, tel. 62-17.*



Marzenia spełniają się bardzo łatwo.

firma VERSAL

poleca:

- * sufity podwieszane
- * tynki szlachetne
- * rolety antywłamaniowe
- * żaluzje pionowe
- * żaluzje aluminiowe
- * drzwi dodatkowe

Łowicz, tel.46-85 w godz. 8.00-10.00, 14.00-20.0
Szczegółowe informacje: Włodawek, tel.33-12-75

- Sprzedaż sprzętu audio-video: telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, kamery renomowanych firm Panasonic, Sharp, Sony
 - Wypożyczalnia kaset video - nowości.
 - Usługi kserograficzne.
 - Sprzedaż instrumentów muzycznych renomowanych firm Yamaha, Korg, Roland, Casio. Gwarancja 12 miesięcy.
- oferuje sklep*

FART VIDEO

Łowicz, ul.Zduńska 49, tel.65-78

UWAGA: Sklep prowadzi sprzedaż ratalną bez żyrantów. Dogodne warunki na 1,5-letni system spłacania.
R-4-66-177



ZAKŁADY PRZEMYSŁU
POŃCZOSZNICZEGO "SYNTEX"
w Łowiczu

**zatrudnią informatyka
z wyższym wykształceniem**

✓ Warunki płacy do uzgodnienia.

✓ Informacja u szefa służby pracowniczej "Syntex", ul.Powstańców 12, p.53, IV piętro
R-4-69-180

**UWAGA
ROLNICY**

Zakład hydrauliczny
w Zdunach
poleca usługi
w zakresie
montowania wodomierzy
w gospodarstwie domowym
KONIKOWSKI SŁAWOMIR
Zduny 9, tel.53
R-4-42-153

Gabinet lekarski

specjalista chorób wewnętrznych
JAN WRÓBLEWSKI

Łowicz, os.Starzyńskiego 4/71, tel.26-74

PRZYJMUJE:
wtorki środy, czwartki w godz.: 15.00-16.00

- Leczenie ● recepty ze zniżką
- zaświadczenia ● rachunki

R-4-72-18

Gabinet masażu leczniczego

nastawianie kręgosłupa
fizjoterapeuta
PIOTR WRÓBLEWSKI

Łowicz, os.Starzyńskiego 4/71

PRZYJMUJE:
poniedziałki, piątki w godz.15.00-16.00,
środy w godz. 18.00-19.00

R-4-73-184

**KUPIĘ
mieszkanie M-2
w Łowiczu**

Wiadomość: Łowicz, tel.61-73
R-2-36-65

UWAGA!

Następny numer "N.Ł." już 12 marca
Biuro Ogłoszeń "N.Ł.": tel.46-57
Łowicz, os.Konopnickiej 8, kl.III
czynne: 12.00-18.00

Komputer IBM - sprzedam. Łowicz, tel.65-81.

Przepiszę szybko na maszynie prace dyplomowe i inne. Wiadomość: Łowicz, tel.66-66.

Sprzedam willę po atrakcyjnej cenie. Łowicz, tel.58-02 lub 61-05.

Sprzedam pawilon handlowy. Łowicz ul.Tkaczew 7a. Wiadomość na miejscu. Kobierzycki.

Sprzedam telewizor kolorowy Elektron, czteroletni. Łowicz, tel.52-53.

Sprzedam stary obraz. Łowicz, tel.62-84.



Zakład Usług Komunalnych Oddział Wodociągów i Kanalizacji

informuje,

że uchwałą Rady Miasta nr XXXII/221/93 z dnia 19.01.93 r.

zostały zmienione opłaty za wodę i ścieki

✓ Opłaty od odbiorców zużywających wodę wynoszą za 1 m³:

- na cele domowe dla osób fizycznych - 4.500 zł
- na cele zaopatrzenia zakładów, służby zdrowia i opieki społecznej, sił zbrojnych, jednostek organizacyjnych straży pożarnej, jednostek więziennictwa i zak-ladów dla nieletnich - 4.500 zł
- socjalne zaopatrzenie ludności oraz rolnictwa, nawodnień rolniczych i leś-nych - 4.500 zł
- cele produkcyjne wymagające wody o jakości wody do picia - 6.500 zł
- inne cele produkcyjne - 7.500 zł

✓ Opłaty pobierane za wprowadzenie ścieków do kanalizacji miejskiej za 1 m³:

- dla gospodarstw domowych - 3.000 zł
- dla innych odbiorców niż w/w - 6.000 zł
- dla zakładów przemysłowych na cele produkcyjne - 11.000 zł.

Powyższe ceny obowiązywać będą od dnia 1 marca 1993 r.

R-4-86-197

ŻALUZJE srebrne, kolorowe

Bełchów, 1 Maja 16,
tel. Łowicz 117-12.

R-4-45-156

Torebki, worki z PE i torebki
z folii wysoko przezroczystej PP
oraz wieszaczki do skarpet

poleca PPH Polmax,

Łowicz, ul. Zagórska 31, tel. 47-34

Wynajmę lokal handlowy 56m². Wiadomość: Podrzeczna
44.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 62 m² na osiedlu
Starzyńskiego bl.6. Łowicz, tel. 43-32.

Sprzedam kiosk handlowy na osiedlu Bratkowice blok 3b.
Łowicz, tel. 26-88.

Sprzedam dwa namioty foliowe. Jackowice 35, gmina
Zduny.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 1000 m². Łowicz,
ul. Nadburzańska 45a.

Sprzedam Skodę Favorit, 1991. Łowicz, tel. 55-02.

ZABEZPIECZ SWÓJ POJAZD
PRZED KRADZIEŻĄ



"IMAM" ZNAKOWANIE POJAZDÓW

- ▶ Ceny bardzo przystępne.
- ▶ Ulgi przy ubezpieczeniach AC.
- ▶ Znakowane pojazdy rejestrowane są w Ogólnopolskim Komputerowym Banku Pojazdów Oznakowanych.



MUL-T-LOCK BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW

- ▶ Jedyne urządzenie, które uzyskało certyfikat Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KG Policji.
- ▶ Ulgi przy ubezpieczeniach AC.

Usługi świadczy autoryzowany
zakład: Łowicz, ul. Mostowa 28

8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

tel. 67-56. Zapraszamy. R-1-81-192

Spółdzielnia Pracy Wytwórczo-Usługowa "ŁOWICZANKA"

oferuje usługi w zakresie:

➤ technologii przemysłowej szycia

- wykonywanie szablonów
- odszywanie wzorów

➤ usługi krawieckie

Łowicz, ul. Grunwaldzka 3, tel. 60-39

R-1-84-195

Sprzedam M-4 własnościowe na os. Starzyńskiego. Łowicz,
tel. 64-19 (dzwonić wieczorem).

Sprzedam M-4 własnościowe. Łowicz, Starzyń-
skiego 6/53, tel. 51-01 po 20.00 i 65-54.

Nysa Towos, Żuk Pick-up - kupię. Łowicz, tel. 67-56 po
15.00.

Unieważniam zagubioną pieczętkę o treści: "PPIU
"Rozette" Kinga Stefańska".

Sprzedam działkę w ogródkach działkowych. Łowicz,
tel. 40-59.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 35 m²,
os. Dąbrowskiego, I piętro. Łowicz, tel. 52-07, wieczorem.

Korepetycje - matematyka, fizyka, chemia, szkoła podsta-
wowa. Łowicz, tel. 39-03 (8.00-15.00, poniedz.-piątek).

Matematyka, fizyka - korepetycje

Łowicz, tel. 38-91.

R-4-70-181

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

Wydaje:

Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN

99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50, tel. 4657

Komputerowy skład tekstu własny

Druk: POLIGRAFIA, Łowicz, Zachodnia 18, tel. 6692

Redagują:

Ewa Mrzyglód-Waligórska (sekretarz redakcji)

Wojciech Waligórski (red. naczelny)

Zdzisław Mazurkiewicz

Stale współpracują:

Tadeusz Gumiński, Dobiesław Jędrzejczyk, aspi-
rant Wiesław Kwiatkowski, ks. Zbigniew
Skiełczyński, Marek Wojtylak, Wiesław Wysocki.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów
nadesłanych tekstów, dodawania nad- i śród-
tytułów

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl. III, tel. 46-57

czynny: 12.00-18.00.

UWAGA!

- Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% całego rachunku.
- Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostro-
nicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.
- Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.